www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Głos weekend

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Piątek
4 lutego 2022
nr 10 (LXXVII)
cena: 17 kč

WIADOMOŚCI
JEST POROZUMIENIE W SPRAWIE TUROWA
STR. 2-3

WYWIAD
LUDZKIE ŻYCIE TO NASZ PRIORYTET
STR. 7

REPORTAŻ
CZESKI CIESZYN: ZMIANY, KTÓRE CIESZĄ STR. 8-9

Benzyna tańsza, żywność niekoniecznie

Nowe stawki VAT w Polsce
paliwo 8%, gaz 0%, ciepło 5%, prąd 5% (przedłużenie wcześniejszej obniżki), podstawowe produkty spożywcze 0%, nawozy 0%
Źródło: www.gov.pl

EKONOMIA: Od wtorku obowiązuje w Polsce zerowa stawka VAT na podstawowe produkty żywnościowe, gaz i nawozy oraz obniżona do 8 proc. na paliwo. Sprawdziliśmy w regionie przygranicznym, jakie miało to przełożenie na ruch w sklepach.

Danuta Chlup

Obniżki wynikają z uchwalonej właśnie nowelizacji ustawy, która jest częścią tak zwanej rządowej tarczy antyinflacyjnej 2.0. Obniżone stawki VAT będą obowiązywały przez pół roku, a zatem do końca lipca.

– Inflacja do Polski przyszła razem z pandemią COVID-19, z manipulacjami cenowymi Gazpromu i nieodpowiedzialną polityką klimatyczną Unii Europejskiej. To trzy główne przyczyny – mówił we wtorek premier RP Mateusz Morawiecki, dodając, że polski rząd robi wszystko, żeby ceny były niższe oraz żeby zwalczyć inflacyjną huśtawkę.

Zapowiedział, że w efekcie wprowadzonych zmian w „portfelu każdej polskiej rodziny" powinno co miesiąc zostać 45 złotych dzięki niższym cenom żywności oraz kilkadziesiąt kolejnych dzięki obniżkom cen paliw, energii i tym podobnie. Według wstępnych obliczeń budżet państwa będzie miał mniejsze wpływy z podatku VAT w okresie od lutego do lipca br. o 11,6 mld złotych. Taką kwotę podano w projekcie ustawy.

W rzeczywistości nie jest taniej...

Czwartkowy poranek, trzeci dzień obowiązywania nowych stawek VAT. Podjeżdżam pod sklep Biedronka w Jastrzębiu-Zdroju. W różnych miejscach w sklepie rozwieszono czerwone plakietki z napisami: „0% VAT teraz! Obniżamy ceny ponad 3000 produktów! Szukaj w sklepie specjalnych oznaczeń niższych cen i ciesz się oszczędnościami".

Obok artykułów, których dotyczy zerowa stawka VAT, umieszczono etykiety z dotychczasową ceną zawierającą 5-procentowy podatek od wartości dodanej, wysokość podatku oraz nową cenę, bez niego. W przypadku 320-mililitrowego opakowania śmietanki mlecznej różnica wynosi 19 groszy, 20 jaj z wolnego wybiegu 69 groszy, a mleka 12 groszy. Robiąc duże zakupy, kilka złotych można zaoszczędzić.

Dwaj „młodzi emeryci", zażarcie dyskutujący przed sklepem z pełnymi siatkami w rękach, chętnie dzielą się ze mną spostrzeżeniami. Śmieją się, że w rzeczywistości nie jest taniej, ponieważ sklepy krótko przed wprowadzeniem obniżek VAT podniosły ceny, tak, aby po odliczeniu podatku wrócić do poprzedniego poziomu.

– Więcej w tym wszystkim polityki i propagandy niż faktycznych obniżek. Z benzyną jest inaczej, ale jeśli chodzi o żywność, to nie widzę zmian, różnice są groszowe. Jeżeli przed 1 lutym płaciłem za zakupy na przykład 25 złotych, to teraz, za te same produkty, może o 50 groszy mniej. Tydzień temu sklep podniósł ceny, aby teraz je obniżyć o VAT. I produkty kosztują tyle samo – przekonuje pan Stanisław.

W pobliskim Kauflandzie tablice o cenach bez VAT są jeszcze większe. Pod informacją o zerowej stawce, która, jak podaje sklep, dotyczy ponad 15 tys. artykułów, widnieje dopisek: „Uczciwie obniżamy ceny!". Wrażenia kupujących po wyjściu ze sklepu są jednak podobne.

– Absolutnie nie widać różnicy. „Głupia" sałata kosztuje prawie sześć złotych! – stwierdza starsza pani, która wraz z małżonkiem pakuje zakupy do bagażnika samochodu.

No to tankujemy

Jadę do Zebrzydowic. Do stacji paliw Orlen stoi długa kolejka, kilkanaście samochodów. Tylko dwa mają polskie, reszta czeskie rejestracje. Nic dziwnego – paliwo było w Polsce tańsze już przed obniżeniem VAT, a teraz różnica na litrze wynosi 7-8 koron. W przypadku paliw, gdzie podatek został obniżony z 23 do 8 procent, efekty są bardziej widocznie niż u żywności.

● **Zerowy podatek VAT obejmuje w Polsce także owoce i warzywa.** Fot. DANUTA CHLUP

Benzyna 95-oktanowa kosztowała wczoraj w Zebrzydowicach 5,19 złotych (ok. 27,70 koron), paliwo diesel 5,24 zł (ok. 28 koron). W Karwinie na stacji EuroOil ceny w tym samym dniu wynosiły odpowiednio 35,90 oraz 34,90 koron.

– Czesi, którzy mieszkają blisko granicy, zawsze przyjeżdżali do nas. A teraz, kiedy spadł VAT i jest jeszcze taniej, przyjeżdża ich nieco więcej – przyznaje pani Laura z obsługi stacji.

Dużo samochodów na czeskich rejestracjach widzę także na parkingu koło zebrzydowickiej Biedronki. Są z Karwiny, z Piotrowic, które bezpośrednio graniczą z Zebrzydowicami. Zagadnięte przeze mnie osoby stwierdzają, że nie przyjechały na zakupy do Polski z powodu ostatniej obniżki VAT, ale dlatego, że polska żywność od dawna jest tańsza.

– Tutaj kupię za tysiąc koron o wiele więcej towaru niż w Czechach. Naprawdę widać różnicę – mówi pan Pavel, który mieszka parę kilometrów od granicy, a zatem wszystko mu jedno, czy jedzie w jedną, czy w drugą stronę.

Widocznych obniżek cen artykułów spożywczych, wywołanych przez zmiany podatkowe, czescy konsumenci – podobnie jak ci polscy – nie dostrzegają.

– Sklepy po prostu robią mniej innych zniżek i promocji i na jedno wychodzi – uważa para w średnim wieku, która przyjechała do Zebrzydowic z Karwiny. Podobno regularnie robi tu zakupy. ◢

REKLAMA

GŁ-832

ZDANIEM... Janusza Bittmara

bittmar@glos.live

Trzymam kciuki za zdrowie sportowców w rozpoczynających się dziś Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Właśnie zdrowie będzie wszystkim najbardziej potrzebne. To drugie igrzyska w pandemii, po letniej odsłonie w Tokio, w których wywalczone medale okupione będą wojskową wręcz pedanterią. Regularne testy, izolacja w wioskach olimpijskich, ciągła niepewność, czy aby przed najważniejszym startem w czteroletnim cyklu treningowym koronawirus nie pokrzyżował planów. Pedantyczni Chińczycy, podobnie jak wcześniej Japończycy, nie dopuszczają do siebie myśli, że cała ta misternie zaplanowana restrykcyjna układanka może runąć jak domek z kart. Stworzyli nawet specjalną aplikację mobilną, którą obowiązkowo muszą wgrać do swoich smartfonów wszyscy uczestnicy igrzysk. Pomijając wątpliwy aspekt bezpieczeństwa cybernetycznego w państwie totalitarnym, mobilna aplikacja, testy PCR na obecność koronawirusa, który w mutacji omikron szerzy się ze znacznie większą łatwością, niż poprzednie warianty, nie zagwarantują pełnego spokoju. Skreślając zaś literkę „s" w słowie spokój otrzymamy „pokój", a tego też niestety Chiny nie są w stanie zapewnić. Miliony Ujgurów, chińskich muzułmanów, władze zamykają w tajnych obozach internowania, w których warunki nie różnią się od tych panujących w obozach koncentracyjnych stworzonych przez Hitlera czy Stalina. Międzynarodowy Komitet Olimpijski pomimo dylematów moralnych nie po raz pierwszy zresztą postawił na aspekt finansowy. Tak samo było w 2008 roku podczas letnich igrzysk w Pekinie, jak również w rosyjskim Soczi w trakcie zimowej olimpiady 2014. Przypomnijmy, w drugiej połowie lutego 2014 Putin rozkręcił bezprecedensową operację militarną na wschodzie Ukrainy, która zakończyła się w marcu rosyjską aneksją Krymu. W kontekście tych wydarzeń słowa Thomasa Bacha, przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, o tym, że „igrzyska w Pekinie będą szansą na otwarcie szerszej dyskusji o problemach w tym kraju", brzmią absurdalnie.

CYTAT NA DZIŚ

Josef Bělica,

prezydent Hawierzowa, w oświadczeniu wobec informacji, jakie pojawiają się wokół polityki energetycznej miasta

●●●

Kampania, która odbywa się dziś w Hawierzowie, jest pełna półprawd, częściowo kłamstw i niestety nie ma w niej miejsca na dyskusję

W OBIEKTYWIE...

● **W ostrawskim ogrodzie zoologicznym mogą się pochwalić cielakami gatunku Dahoney. Gatunek ten wywodzi się z Afryki, z obszaru Beninu.**
Fot. ARC ostrawskiego ogrodu zoologicznego

DZIŚ...

4
lutego 2022

Imieniny obchodzą: Weronika, Józef
Wschód słońca: 7.08
Zachód słońca: 16.31
Do końca roku: 330 dni
(Nie)typowe święta: Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem
Przysłowia: „Kiedy luty pofolguje, marzec zimę zreperuje"

JUTRO...

5
lutego 2022

Imieniny obchodzą: Adelajda, Agata
Wschód słońca: 7.06
Zachód słońca: 16.33
Do końca roku: 329 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Nutelli
Przysłowia: „Św. Agata w zimę bogata"

POJUTRZE...

6
lutego 2022

Imieniny obchodzą: Dorota, Amanda, Amand
Wschód słońca: 7.05
Zachód słońca: 16.34
Do końca roku: 328 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Boba Marleya, Międzynarodowy Dzień Barmana
Przysłowia: „Po świętej Dorocie wioska cała w błocie"

POGODA

piątek
dzień: 2 do 3°C
noc: 1 do -1°C
wiatr: 2-5 m/s

sobota
dzień: 2 do 5°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 4-7 m/s

niedziela
dzień: 2 do 4°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 3-8 m/s

Jest porozumienie w sprawie Turowa

Premierzy Polski i Czech podpisali wczoraj porozumienie o współpracy w sprawie skutków, jakie na terytorium Republiki Czeskiej wynikają z eksploatacji kopalni odkrywkowej węgla brunatnego w Turowie. – To kończy okres zamrożenia, zahamowania bardzo dobrych relacji polsko-czeskich – stwierdził premier RP Mateusz Morawiecki.

● **Premierzy Petr Fiala (z prawej) i Mateusz Morawiecki podpisali w Pradze umowę w sprawie kopalni w Turowie.**
Fot. Kancelaria Premiera RP

Łukasz Klimaniec

Wczoraj w Pradze po kolejnym etapie negocjacji premierzy Petr Fiala i Mateusz Morawiecki podpisali umowę w sprawie kopalni w Turowie.

– Za nami długie tygodnie negocjacji, które na pewno były trudne i wyboiste, ale zakończyły się sukcesem. Podpisanie tej umowy kończy okres zamrożenia, zahamowania bardzo dobrych relacji polsko-czeskich, które do czasu sprawy Turowa rozwijały się świetnie. A potem nastąpiło pewne przyhamowanie. Dziś otwieramy nowy rozdział z optymizmem patrząc w przyszłość. Tego potrzebujemy, jako sąsiedzi – powiedział na konferencji premier Morawiecki.

Wtórował mu premier RC Petr Fiala. – To ogromny sukces, bo udało nam się usunąć przeszkodę, pewien głaz, który obciążał nasze wzajemne relacje. Mamy za sobą bardzo ostre rozmowy, które trwały bardzo długo, ale ich finał jest pomyślny. Osiągnęliśmy porozumienie – podkreślił Fiala.

Premier RC wyjaśnił, że w ramach zawartego porozumienia Polska zobowiązała się dobudować funkcjonującą w pełni barierę podziemną, która zapobiegnie odpływowi wód podziemnych z Czech na terytorium Polski. Uzgodniono też budowę wału ziemnego, który zabezpieczy mieszkańców regionu przed zanieczyszczeniem powietrza, hałasem i pyłami. Polska dołoży starań, by ograniczyć zanieczyszczenie powietrza. A do zakończenia wydobycia w Turowie będą monitorowane hałas oraz poziom zanieczyszczenia powietrza, osunięć gruntów i poziom wód gruntowych w tym regionie.

W ramach porozumienia Polska zapłaci Czechom 45 mln euro odszkodowania. Na tę kwotę składa się 35 mln euro rekompensaty oraz 10 mln euro, które spółka PGE przekaże województwu libereckiemu.

– To umowa, która przynosi wymierne korzyści dla miejscowości i regionu narażanego bezpośrednio na skutki wydobycia w tej kopalni – zaznaczył Fiala. Dodał, że dzięki umowie Czesi będą mieli dostęp do istotnych danych na temat wydobycia, przez co strona czeska będzie mogła zareagować w ramach problemów. A tego nie udałoby się osiągnąć w żaden inny sposób, jak przez porozumienie.

Premierzy przyznali, że rozmawiali nie tylko o Turowie, ale też o innych problemach. Między innymi na temat kwestii ukraińskiej, polityki energetycznej w Unii Europejskiej. – Mamy bardzo podobne stanowiska w wielu kwestiach. Jestem przekonany, że współpraca między Polską a Czechami będzie korzystna dla naszych obywateli, mieszkańców Europy Środkowej i całego naszego regionu – ocenił Fiala.

Premier zaznaczył, że Polska nie mogła sobie pozwolić na zamknięcie kopalni Turów i tamtejszej elektrowni, bo to kilka procent polskiego systemu energetycznego i kilkanaście tysięcy miejsc pracy.

– Kopalnia i elektrownia będą bez przeszkód funkcjonowały i dostarczały energię elektryczną – zapewnił. Premier wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie – jeszcze w czwartek lub piątek – Czechy wycofają skargę do TSUE w sprawie Turowa. Czesi jednak zrobią to wówczas, gdy pieniądze zawarte w porozumieniu (45 mln euro) zostaną przelane.

O co chodzi?

Pod koniec 2021 roku Czechy wniosły do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) skargę przeciwko Polsce w sprawie rozbudowy kopalni Turów domagając się zastosowania nakazu wstrzymania wydobycia.
Zdaniem strony czeskiej rozbudowa kopalni w Turowie zagraża dostępowi mieszkańców Liberca do wody. Dodatkowo skarżą się oni na hałas i zanieczyszczenie powietrza związane z działalnością kopalni. Polski rząd do nakazu wstrzymania wydobycia się nie zastosował, za co TSUE nałożył na Polskę karę 500 tys. euro dziennie. Kara naliczana jest od 20 września zeszłego roku. Licznik wskazuje 68 milionów euro.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

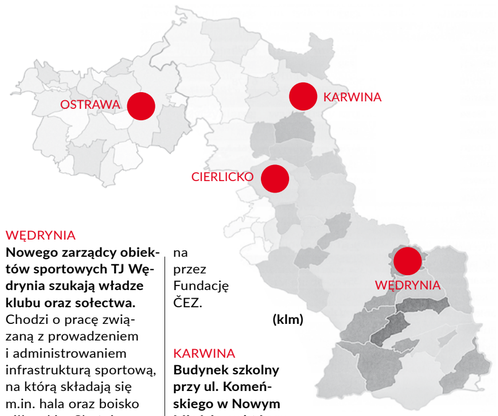

WĘDRYNIA
Nowego zarządcy obiektów sportowych TJ Wędrynia szukają władze klubu oraz sołectwa. Chodzi o pracę związaną z prowadzeniem i administrowaniem infrastrukturą sportową, na którą składają się m.in. hala oraz boisko piłkarskie. Chętni mogą liczyć na bezpłatny wynajem mieszkania oraz na atrakcyjne zarobki. Szczegóły pod numerem tel. 722 92 82 02. **(klm)**

CIERLICKO
Platforma do sportów pożarniczych została wybudowana w Grodziszczu pod Babią Górą w gminie Cierlicko. Konstrukcja znajduje się na niewielkim zboczu. Umożliwia wykonywanie ćwiczeń związanych ze sportem pożarniczym i pozwala doskonalić umiejętności. Inwestycja, którą w czerwcu ubiegłego roku zatwierdzili radni gminy Cierlicko, została dofinansowana przez Fundację ČEZ. **(klm)**

KARWINA
Budynek szkolny przy ul. Komeńskiego w Nowym Mieście, w którym obecnie mieszczą się szkoły średnia i podstawowa oraz przedszkole, obchodzi w tym roku stulecie powstania. Ten jubileusz uczniowie, pracownicy szkoły i miejscowa społeczność będą świętowali przez cały rok. Obchodom towarzyszyć będą wydarzenia sportowe i kulturalne, m.in. Abilympiada, dni otwarte z możliwością obejrzenia panoramy miasta ze szkolnej wieży. Od początku stycznia na panelach informacyjnych umieszczonych przed budynkiem szkoły można obejrzeć prezentację o życiu i działalności placówki. **(klm)**

OSTRAWA
Z powodu wysokich cen energii ostrawskie Zoo zostało zmuszone do szukania oszczędności. Dlatego w lutym godziny otwarcia ogrodu zoologicznego nie zostaną wydłużone, jak planowano. Zwiedzający będą mogli wpaść do ogrodu zoologicznego w takich samych porach, jak w styczniu, czyli od 9.00 do 16.00. Kasy, wejścia i pawilony zamykane są godzinę wcześniej, tj. o godzinie 15.00. – Jednak w wakacje nadrobimy to, nasze zoo będzie otwarte wtedy o godzinę dłużej – zapowiadają przedstawiciele placówki. **(klm)**

Fundusze na drzewa

Samorządy gminne, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i szkoły mogą zdobyć dofinansowanie na sadzenie drzew. Fundacja ČEZ ogłasza nabór wniosków do wiosennej rundy grantu „Stromy" („Drzewa"). Do tej pory dzięki grantom Fundacji posadzono już blisko 108 tys. drzew o wartości 64,5 mln koron. Wnioskodawcy mogą otrzymać najwyżej 150 tys. koron na jeden projekt. Wnioski należy składać do końca lutego.

– O tym, że drzewa są ważne z punktu widzenia ochrony środowiska, przekonanych jest, według badań, przeszło 90 proc. mieszkańców Republiki Czeskiej. Cztery osoby na pięć doceniają piękno drzew, natomiast blisko 70 proc. uważa, że mają one znaczenie także dla duszy człowieka. Być może także z tych powodów po przeszło dziesięciu latach od uruchomienia grant „Drzewa" Fundacji ČEZ cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem – mówi rzecznik ČEZ Vladislav Sobol.

W ub. roku Fundacja wsparła 51 projektów na terenie całej RC. W województwie morawsko-śląskim sadzono drzewa m.in. w Orłowej, Czeskim Cieszynie i Hawierzowie. **(dc)**

W SKRÓCIE

Bez certyfikatów

Od najbliższej środy, 9 lutego, nie będzie obowiązku okazywania certyfikatów covidowych przy korzystaniu z usług, wstępie do restauracji oraz uczestnictwie w wydarzeniach kulturalnych, sportowych i innych – tak zdecydował rząd RC na wieczornym posiedzeniu w środę 2 lutego.
Premier Petr Fiala i minister zdrowia Vlastimil Válek przekonywali, że decyzja o zakończeniu obowiązku okazywania certyfikatów szczepień nie została podjęta pod wpływem wyroku Najwyższego Sądu Administracyjnego, który zapadł w środę przed południem i który zakwestionował obowiązek okazywania certyfikatów przy wejściu do restauracji lub do hoteli. Fiala powiedział, że gabinet podjął decyzję na podstawie rekomendacji ekspertów. – Decyzja sądu przyspieszyła ją tylko o kilka dni. To nie jest nieprzemyślany ruch, ale realizacja strategii naszego rządu w zakresie walki z pandemią – powiedział premier. **(PAP)**

●●●

18 lutego koniec testów

Ministerstwo zdrowia RC poinformowało o terminie zniesienia obowiązkowych testów na obecność koronawirusa w szkołach i firmach. Data 18 lutego będzie więc początkiem nowej, przemyślanej strategii walki z pandemią.
Na chwilę obecną testy antygenowe są obowiązkowe w firmach – i to dwa razy w tygodniu, w szkołach obrano model testowania raz w tygodniu, zawsze w poniedziałki. Powody, dla których czeski resort zdrowia zrezygnuje 18 lutego z tego wymogu, są prozaiczne. Mutacja omikron szerzy się wprawdzie szybciej i łatwiej w populacji, niemniej do szpitali trafia w stanie ciężkim znacznie mniej osób, niż w przypadku wcześniejszych wariantów koronawirusa. **(jb)**

●●●

Pamięci walczących

Bitwa pod Skoczowem jest ważnym momentem w historii Skoczowa, ale była przede wszystkim niezwykle istotna dla losów Śląska Cieszyńskiego. W tym roku obchodzimy jej 103. rocznicę. Bitwa rozegrała się w dniach 28-30 stycznia 1919 r. Jej bohaterowie dzielnie walczyli z wojskami czeskimi, które zarówno pod względem uzbrojenia, jak i liczby przeważały nad Polakami broniącymi linii Wisły.
Burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko, przewodniczący Rady Miejskiej Skoczowa Rajmund Dedio, wiceprzewodnicząca rady Monika Szyndler, sekretarz gminy Magdalena Fober, radna Maria Sobik, przedstawicielki Szkoły Podstawowej nr 3 w Skoczowie oraz dyrektorzy gminnych jednostek, w piątkowe przedpołudnie, 28 stycznia, upamiętnili bohaterów bitwy, odwiedzając związane z nią miejsca pamięci. Wiązanki kwiatów zostały złożone pod pomnikiem Naszym Bohaterom oraz na cmentarzu katolickim i ewangelickim – na zbiorowych mogiłach żołnierzy poległych w bitwie.
Rocznica była również okazją do wspomnienia ważnej postaci – bryg. Franciszka Ksawerego Latinika, dowódcy frontu – poprzez złożenie kwiatów pod tablicą pamięci, znajdującej się na budynku Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Skoczowie (dawnej siedzibie dowódcy). **(Ox.pl)**

Zniknie most na ul. Fabrycznej

Most na ulicy Fabrycznej w Czeskim Cieszynie nad potokiem Ropiczanka zostanie rozebrany w ramach projektu, jaki realizuje przedsiębiorstwo Dorzecze Odry. To część działań przeciwpowodziowych, które są konieczne, by w przyszłości zapobiec szkodom podczas ewentualnych powodzi. Największe emocje wśród mieszkańców budzi jednak fakt, że obiekt najpierw zostanie rozebrany, a dopiero później zostanie rozważona ewentualna budowa nowej kładki dla pieszych i rowerzystów, która umożliwi przejście na drugi brzeg Ropiczanki.

– Usunięcie mostu i brak jego wymiany to cios dla ludzi, którzy tamtędy chodzą – komentują mieszkańcy w mediach społecznościowych.

Jak poinformowała Šárka Vlčkowa, rzeczniczka spółki Dorzecze Odry, w ramach inwestycji z miastem Czeski Cieszyn w ciągu najbliższych dwóch lat w 2022 i 2023 roku zostaną wybudowane zabezpieczenia przeciwpowodziowe – powstaną zapory rzeczne, mury oporowe, zostanie przebudowane koryto rzeki i wykonane odwodnienie. Tym samym uda się wyeliminować wady związane z odpływem wody w rejonie mostu na ul. Nowa Fabryczna oraz przebudową przepustu na cieku Rakowiec na ulicy Trzynieckiej. Zaznaczyła, że inwestycje wykonane przez miasto są warunkiem do tego, by inwestycje przeciwpowodziowe realizowane przez Dorzecze Odry przyniosły efekt. **(klm)**

Fot. ARC

Najgorsze relacje z Polską?

Centrum Badań Opinii Publicznej Instytutu Socjologii Akademii Nauk RC opublikowało wyniki sondażu dotyczącego wzajemnych stosunków Republiki Czeskiej z innymi państwami. Z krajów sąsiadujących z Czechami najgorzej wypadła Polska.

– Jednoznacznie najprzychylniej ze wszystkich okolicznych, jak i pozostałych państw, oceniane są wzajemne relacje RC ze Słowacją, którym dobre oceny wystawiło 94 proc. respondentów. W aktualnym badaniu bardzo zbliżony wynik, 91 proc., osiągnęła Austria – czytamy w podsumowaniu sondażu opracowanego przez Radkę Hanzlową.

Relacje z Niemcami zostały w 81 proc. ocenione jako pozytywne, z Polską – w 77 proc. Blisko jedna piąta respondentów oceniła czesko-polskie stosunki jako złe lub bardzo złe.

Badanie dotyczyło 13 krajów europejskich i pozaeuropejskich, m.in. USA, Izraela i Chin. Respondenci byli najbardziej krytyczni wobec relacji z Rosją (59 proc. negatywnych ocen) oraz Chinami (50 proc.).

Na uwagę zasługuje także porównanie aktualnie opublikowanych wyników z danymi z poprzednich lat. W pierwszych edycjach sondażu, w latach 2008-2010, relacje polsko-czeskie miały ok. 90 proc. pozytywnych ocen. Do spadku doszło w 2012 roku, później ponownie rosły.

– Wyraźne pogorszenie wzajemnych relacji widoczne jest m.in. w przypadku Polski, gdzie odsetek pozytywnych odpowiedzi spadł, a negatywnych wzrósł o 14 proc. Ocena relacji z Polską osiąga aktualnie jedne z najgorszych wyników, statystycznie porównywalnych do tych z lat 2012 i 2013 – napisała autorka sondażu. **(dc)**

KRESKĄ MALOWANE

Rys. JAKUB MRÓZEK

GŁOSIK

E-mail: danuta.chlup@glos.live
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz.
Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Zabawki na dworcu

Centralny Dworzec Autobusowy w Ostrawie nie jest miejscem, które kojarzyłoby się z atrakcjami dla dzieci. A jednak właśnie tam chcemy zaprosić Was na wycieczkę. Na pierwszym piętrze budynku ČSAD znajduje się Muzeum Zabawek. Otwarte jest codziennie od godz. 9.00 do 17.00.

Danuta Chlup

Kolekcja zabawek zgromadzonych przez założyciela muzeum, Radka Čižmáři, jest imponująca. Można tu znaleźć zabawki wszelkiego gatunku – od lalek, wózków, pokoików, przez teatrzyki, miniaturowe sklepiki, zakład fryzjerski i wiejskie gospodarstwo, po pojazdy, tory wyścigowe, parowozy, konie na biegunach. W placówce znajdują się eksponaty z ponad 60 krajów świata.

– Muzeum składa się z czterech sekcji: zabawek historycznych, zabawek retro, świata Disney'a oraz kolekcjonerskiej. Wystawy w tej ostatniej sekcji zmieniają się co pół roku. Aktualnie mamy wystawione zabawki z jajek-niespodzianek z prywatnej kolekcji Lydii Holinkowej – powiedziała nam Šárka Schweigerowa z Muzeum Zabawek.

W części historycznej znajdziemy zabawki z końca XIX i pierwszej połowy XX wieku. Wykonane są bardzo starannie, na przykład parowozy są miniaturowymi modelami rzeczywistych lokomotyw. Znajdziemy tu m.in. maleńką maszynę do szycia znanej marki Singer, łazienkę z 1940 roku, domki dla lalek z lat 20. ub. wieku, kompletnie wyposażony sklep kolonialny. Najstarszym eksponatem jest miniaturowa zastawa stołowa z połowy XIX wieku.

● **Miś i lalka witają w Muzeum Zabawek.**

● **Tor wyścigowy sprzed stu lat.** Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Sekcja retro pełna jest zabawek, jakimi bawili się Wasi rodzice lub dziadkowie. Znajdziemy tu m.in. zdalnie sterowane samochody i autobusy, kolejkę linową, dziecięce telefony, kuchenki, popularne wywrotki Tatra i całą masę innych rzeczy.

Bardzo ciekawa jest sekcja z zabawkami zainspirowanymi filmami animowanymi Walta Disney'a. Najstarsze figurki kaczora Donalda czy Myszki Mickey pochodzą sprzed dziewięćdziesięciu lat. W witrynach zobaczymy wiele zabawek z tymi motywami – na przykład gitarę z główką Myszki Mickey, domek Królewny Śnieżki z filmu Disney'a, a także nuty do piosenek filmowych.

A jeżeli lubicie jajka-niespodzianki i otwierając je, jesteście za każdym razem ciekawi, co znajdziecie w środku, obejrzyjcie dokładnie bogatą kolekcję pani Lydii. Przekonacie się, ile najróżniejszych zabawek zapakowano już w jajka.

Kiedy można się poślizgać?

Lubicie łyżwy? Jeżeli tak, to możecie skorzystać z krytych sztucznych lodowisk w regionie. Są bezpieczne, ponadto na niektórych można łyżwy wypożyczyć (w Cieszynie, Hawierzowie i Orłowej). Przygotowaliśmy dla Was informacje o godzinach ogólnodostępnych ślizgawek.

Cieszyn – Hala Widowiskowo-Sportowa przy ul. Sportowej
Codziennie w godzinach przewidzianych w harmonogramie na dany tydzień – do wglądu w cieszyńskim nawigatorze sportowym na stronie internetowej sport.cieszyn.pl.

Czeski Cieszyn – stadion zimowy przy ul. Svojsíka
Środa 10.00-11.30, 15.30-17.00, piątek 15.30-17.00, sobota 14.00-15.30, niedziela 8.30-10.00, 14.00-15.30. Uwaga – od dziś do niedzieli ślizgawka jest nieczynna, ponieważ na stadionie odbywają się mistrzostwa w łyżwiarstwie figurowym.

Hawierzów – stadion zimowy obok dworca autobusowego
Według harmonogramu publikowanego co tydzień na stronie internetowej hc-havirov.cz w zakładce Klub – „Rozpis ledu". W najbliższą sobotę i niedzielę w godz. 17.00-18.45.

Karwina – stadion zimowy przy ul. K. Śliwki
Sobota 14.00-15.30, 16.00-17.30, niedziela 14.00-15.30, 16.00-17.30. Terminy te obowiązują do końca lutego.

Orłowa – stadion zimowy przy ul. Na Stuchlikovci
Według tygodniowego rozkładu publikowanego na stronie internetowej sportovnareal.smo-orlova.cz, w najbliższą niedzielę w godz. 16.30-18.00. W dni powszednie przewidziane są osobne ogólnodostępne terminy dla tych, którzy chcą potrenować z kijami hokejowymi.
Korzystanie z czeskich obiektów sportowych jest ograniczone przepisami antycovidowymi. Na ślizgawkę mogą wejść tylko osoby zaszczepione oraz ozdrowieńcy. Wyjątek stanowią dzieci do lat 12.

Trzyniec – Mini Werk Arena przy ul. Frydeckiej
Terminy ogólnodostępnej ślizgawki pojawiają się w harmonogramie na stronie internetowej hcocelari.cz w zakładce „Rozpis ledu". Najbliższe terminy: sobota 5 bm. w godz. 16.00-17.30, niedziela 6 bm. w godz. 15.30-17.00., niedziela 13 bm. w godz. 15.00-16.30. **(dc)**

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Noworoczny występ »Ondraszków«

„W lesie, w lesie sosna rośnie, na tej sośnie złoto rośnie. Niech tam rośnie, niech tam bedzie, przyszli my tu po kolyndzie".

Fot. ARC szkoły

Góralską kolędą Szkolny Zespół Folklorystyczny „Ondraszki" powitał 25 stycznia swoich rodziców i dziadków na noworocznym spotkaniu w trzynieckiej podstawówce. Uczniowie klas 1.-5., uczęszczający na zajęcia folklorystyczne prowadzone przez Bogusławę Kalinę przy akompaniamencie Alicji Niemiec, przygotowali obrzęd „Połaźników z połaźniczkami".

„My sóm jeście kapkym mali, na sónkach my przyjechali. Chcymy wóm tu powinszować, połaźniczkym łofiarować".

Zaśpiewali także kilka pastorałek z obrzędu „Pastuszków".

„Jezeryna – woło stary Jura z grapy, chcym iść do stajynki, a móm stare capy. Porwoł Jura nejmłodsigo, co jeście nie smerdzioł, podarowoł Jezuskowi, coby każdy wiedzioł".

Zatańczyli również kilka góralskich tańców z gminy Istebna.

Wśród gości nie zabrakło prezydent Trzyńca Věry Palkovskiej, tym razem w roli babci, jak też Anny Jeż, dyrektor szkoły. Dla większości „Ondraszków" był to premierowy występ. Uśmiechnięte, rozśpiewane, roztańczone dzieci w strojach, z rekwizytami, umiliły obecnym wtorkowe popołudnie.

Szkolny Zespół Folklorystyczny „Ondraszki" powstał we wrześniu 2008 roku i działa przy Polskiej Szkole Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu pod stałym kierownictwem Bogusławy Kaliny. Akompaniatorką zespołu jest Alicja Niemiec. Obie panie są również inicjatorkami i założycielkami zespołu. Jego logo wykonał w 2011 roku absolwent naszej szkoły, Władysław Kubień. **B. K.**

GŁOS MŁODYCH

W marcu wyjadą do Turcji

„Help Unites", czyli „Pomoc łączy" – to międzynarodowy charytatywno-ekologiczny projekt, który Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszynie realizuje wspólnie ze szkołą w tureckim Manavgat. Pierwszy wyjazd do placówki partnerskiej ma się odbyć w marcu. Jego uczestniczki wyczekują go z niecierpliwością.

Beata Schönwald

Chodzi o projekt Erasmus+, do którego zaczęliśmy się przymierzać już w roku szkolnym 2019/2020. Ze względu na COVID-19 termin jego realizacji został przedłużony o rok. Bardzo nam więc zależy, żeby do końca bieżącego roku kalendarzowego przeprowadzić wszystkie zaplanowane działania – mówi koordynatorka projektu z ramienia szkoły organizatora, którym jest właśnie Polskie Gimnazjum, nauczycielka języka angielskiego Barbara Pieczka.

W programie są dwa wyjazdy uczniów do Turcji oraz dwa pobyty młodzieży tureckiej w czeskocieszyńskiej placówce. Ponieważ celem projektu jest m.in. pokazanie od strony praktycznej, jak dobrze przygotować imprezę charytatywną, taką jak popularny pokaz mody „Kwiat Morwy" czy cieszący się równie dużym powodzeniem „Koncert Świąteczny", goście z Turcji odwiedzą gimnazjum w czasie ich trwania. – Z kolei szkoła w Manavgat będzie uczyła naszą młodzież, jak należy prowadzić debatę w modelu ONZ – precyzuje Pieczka. Trzecim, wspólnym tematem będzie ekologia. – Ten temat bierze się stąd, że pierwotnie nasz projekt obejmował również szkołę o profilu przyrodniczym z Bułgarii, która, niestety, po wybuchu pandemii wycofała swój udział. Założenia projektu jednak pozostały – wyjaśnia koordynatorka.

No i dobrze, bo ekologia „kręci" dzisiejszą młodzież. – To uniwersalny temat. Zupełnie inny niż np. kuchnia, która interesuje tylko niektórych – przekonuje trzecioklasistka Zuzka Paulíny, jedna z trzynastu uczestniczek marcowego wyjazdu do Turcji. Chociaż sprawy ochrony środowiska są młodzieży bliskie, przygotowanie wartościowej prezentacji na dany temat wymaga wysiłku i zaangażowania. – Pracujemy w grupach. Ja np. skupiam się na temacie, jak i skąd woda dostaje się do Czeskiego Cieszyna, ktoś inny zajmuje się polityką ekologiczną RC, a jeszcze inne koleżanki przygotowują prezentacje o naszej szkole i Czeskim Cieszynie – przybliża gimnazjalistka.

● **Zuzka Paulíny z plakatem projektu.** Fot. BEATA SCHÖNWALD

Jak zaznacza Barbara Pieczka, zainteresowanie wyjazdem ze strony uczniów przewyższało możliwości projektu. – Kiedy pojawił się wreszcie jakiś projekt, od razu wiele osób się zgłosiło. Podobnie było z Dniem Otwartym, w który od razu włączyli się wszyscy ci, którzy lubią coś robić i nie wystarczy im rano przyjść do szkoły i po południu wrócić do domu – wyjaśnia Zuzka. Wyjazdu, który ma się odbyć w dniach 20-26 marca, podobnie jak jej koleżanki oczekuje z niecierpliwością. – Myślę, że żadna z nas nie była jeszcze w Turcji. Oferta jest więc bardzo atrakcyjna. Tym bardziej że miasto, do którego jedziemy, znajduje się nad Morzem Śródziemnym w rejonie turystycznym Antalya – mówi uczennica. Przed wyjazdem, z szacunku do gospodarzy, zamierza nauczyć się przynajmniej kilku tureckich słówek i zwrotów. Nie musi ich być zbyt wiele, bo cały program realizowany będzie po angielsku i to właśnie ten język będzie się liczyć.

We wrześniu szansę na odwiedzenie Turcji będą mieli tegoroczni drugoklasiści. Chociaż nie wszystkim uda się wyjechać, projekt „Help Unites" obejmuje w swoim założeniu wszystkich uczniów gimnazjum. – Każdy, kto ma ochotę, może się włączyć w jego działania, czy to już przy organizacji „Kwiatu Morwy", „Koncertu Świątecznego", czy też w towarzyszące im inicjatywy ekologiczne oraz program związany z pobytem tureckich uczniów w naszej szkole – zaznacza Barbara Pieczka.

ANKIETA

Magia, świat mitów, legend i potworów, w tym opowieści o przyjaźni, miłości i osobistych ambicjach. W tle ratowanie świata i magiczne dziecko, w którym kryje się moc nie do opisania. Fani „Wiedźmina" w połowie grudnia doczekali się wreszcie drugiego sezonu serialu na platformie streamingowej Netflix. Opowieści o Wiedźminie stworzono na postawie książek Andrzeja Sapkowskiego. Zapytaliśmy młodzież z Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, jak im się podobała nowa wersja „Wiedźmina" i jak się ma do książek polskiego pisarza.

Mateusz Sobek

Drugi sezon podobał mi się bardziej niż pierwszy. Pewnie ze względu na to, że na jego realizację przeznaczono dużo więcej pieniędzy. Zwłaszcza efekty specjalne były na bardzo wysokim poziomie. Zawsze jednak trudno mi się przegryźć przez to, że film różni się od książki. Drugi sezon poleciłbym bardziej, bo według mnie był mniej zagmatwany w czasie. Książki Andrzeja Sapkowskiego czytałem, są naprawdę bardzo fajne i chyba dla mnie są lepsze niż serial i mogę je polecić. Najbardziej w serialu rozczarowała mnie postać Vilgeforda.

Filip Klimek

Drugi sezon nie był dla mnie zbyt konkretny i trudno było zrozumieć, o co chodzi. Mam nadzieję, że trzeci sezon wyjaśni te niejasne kwestie. Dla mnie bardzo fajne były sceny walki tak w pierwszym, jak też w drugim sezonie. Najbardziej spodobała mi się w drugim sezonie postać Vesemira (pojawił się w serialu po raz pierwszy właśnie w drugim sezonie i wychował głównego bohatera Geralta na Wiedźmina – przyp. red.)

Andrzej Kubiena

W sumie oczekiwałem dużo więcej od drugiego sezonu. Pierwszy sezon był dla mnie dużym zaskoczeniem. Myślałem, że Netflix zrobi z tego kolejny zwykły serial dla wszystkich i że nie będzie w ogóle według książek Sapkowskiego. Pierwsza seria trzymała się linii książki, więc na pewno poleciłbym ją fanom „Wiedźmina", drugi sezon już nie za bardzo. Niestety w ogóle nie nawiązywał do książek, były tam wprawdzie główne postacie, ale pojawiło się wiele wątków niezwiązanych z literackim pierwowzorem. Moją ulubioną postacią jest księżniczka Ciri. Mam nadzieję, że odkryjemy jej potencjał w kolejnych sezonach serialu. Zaciekawiła mnie również teoria z monolitami i wychodzącymi z nich potworami. W książce tego wątku nie było.

Adam Szczotka

Drugi sezon „Wiedźmina" obejrzałem od razu, kiedy pojawił się w Netfliksie. I bardzo mi się podobał. Oczywiście zauważyłem błędy w porównaniu z książkami. Uważam, że książki są lepsze niż seriale. Postać, która mnie najbardziej rozczarowała, to chyba Geralt (główna postać w książce i serialu – przyp. red.). Po prostu to dla mnie nie jest ten Geralt z książki. Gdyby tak skompletować grę, serial i książki, to powstałby bardzo fajny temat do dyskusji. **(aha)**

Zdjęcia: ARC

Trójstyk w dużo szerszym znaczeniu

Muzeum Ziemi Cieszyńskiej rozpoczęło instalację stałej ekspozycji w powstającym Muzeum Trójstyku w Jabłonkowie. Nowa placówka ma zostać otwarta na przełomie czerwca i lipca. Rozmawiamy z historykiem Davidem Pindurem, koordynatorem zespołu przygotowującego wystawę.

● David Pindur w Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie. Wystawione belki pochodzą z Jabłonkowa. Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Sala wystaw MZC w Jabłonkowie została jakiś czas temu zamknięta, lecz zamiast niej powstaje zupełnie nowe muzeum. Co wywołało tę zmianę?

– Muzeum Ziemi Cieszyńskiej miało oddział w Jabłonkowie w latach 2001-2020. Mieścił się on w wynajętych pomieszczeniach w kamienicy przy Rynku Mariackim. Niemniej jednak wynajęte lokale dawały nam ograniczone możliwości. Ściśle współpracowaliśmy ze szkołami i do tego chcielibyśmy wrócić. W 2018 roku województwo morawsko-śląskie (założyciel naszego muzeum) kupiło od miasta Jabłonkowa stojący także przy rynku Dom Książęcy. Korzystając z funduszy europejskich, realizuje projekt budowy Muzeum Trójstyku oraz stworzenia wystawy stałej „Kraina i ludzie".

Dom Książęcy ma ciekawą historię?

– Jest najstarszym murowanym budynkiem w mieście, starszym od kościoła parafialnego pw. Bożego Ciała. Pierwsze pisemne wzmianki o nim pochodzą z drugiej połowy XVI wieku. Był własnością książąt cieszyńskich. Wiemy, że gościła w nim księżna Sydonia Katarzyna, nazywana Czarną Księżną, a później przez pewien czas przebywała tam jej wnuczka – Elżbieta Lukrecja, ostatnia księżna cieszyńska z rodu Piastów. Po jej śmierci w 1653 roku dom przeszedł na własność Habsburgów i był do 1918 roku majątkiem Komory Cieszyńskiej. Następnie przypadł państwu czechosłowackiemu i wreszcie miastu. Od drugiej połowy XIX wieku do 1911 roku znajdowała się tam siedziba sądu. Z tamtych czasów zachowała się cela więzienna, którą chcemy włączyć do naszej stałej ekspozycji. Podczas prac budowlanych odkryto kilka ciekawych elementów budowlano-historycznych, najciekawszym odkryciem było zamurowane pomieszczenie na pierwszym piętrze, które prawdopodobnie służyło jako wędzarnia. Odkryto fundamenty pieca kuchennego, które także postanowiliśmy wyeksponować. Na ciekawe znaleziska natrafiono podczas badań archeologicznych, ale też na strychu. To wszystko można będzie oglądać na stałej wystawie.

Trójstyk bywa powszechnie utożsamiany z miejscem turystycznym na granicy Herczawy, Jaworzynki i Czernego. W przypadku Muzeum Trójstyku chodzi zapewne o szersze rozumienie tej nazwy?

– Tak, pod pojęciem Trójstyk rozumiemy dziś, w przenośni, cały region jabłonkowski – od Wędryni, aż po granicę – oraz przygraniczne tereny Polski i Słowacji. Po polskiej stronie są to Istebna, Koniaków, Jaworzynka, po słowackiej Czerne, Skalite i Świerczynowiec. W muzeum przedstawimy cały ten obszar, chociaż szczególne miejsce będzie miał Jabłonków.

Czego możemy się zatem spodziewać po stałej ekspozycji „Kraina i ludzie"?

– Wystawa stała będzie na parterze i na piętrze. Można ją podzielić na kilka części. Pierwsza, będzie miała charakter przyrodniczo-etnograficzny. Pokażemy przyrodę beskidzką – zarówno dziką, przed ingerencją człowieka, jak i przez niego przetworzoną. Można będzie zobaczyć zmiany, do jakich doszło w wyniku osiedlania się ludzi, szafiarnictwa pasterskiego, które aż do lat 50. ub. wieku było fenomenem tego regionu. Wiązało się to z karczowaniem lasów czy rozwojem rolnictwa na terenach górskich. Na ekspozycji pojawią się wypchane eksponaty zwierząt. Jedna z części przedstawi życie na wsi – hodowlę zwierząt domowych, pszczelarstwo, zielarstwo, wykorzystanie grzybów i tak dalej.

Jak będzie wyglądała część poświęcona historii Jabłonkowa i regionu?

– Część parteru zostanie przeznaczona na prezentację najstarszej historii Jabłonkowa do 1848 roku. Ta część wystawy będzie miała charakter archeologiczno-historyczny, podkreślimy znaczenie Jabłonkowa dla Księstwa Cieszyńskiego. Jedno z pomieszczeń przeznaczymy na historię Domu Książęcego. Na piętrze będzie dalszy ciąg ekspozycji nt. historii miasta, do połowy XX wieku. Dużą uwagę zwrócimy na Szańce Jabłonkowskie, które były ważnym systemem fortyfikacyjnym broniącym granicy śląsko-węgierskiej przed atakami Osman, ale też węgierskich powstańców.

Zostanie także przedstawiona geneza powstania Trójstyku w znaczeniu miejsca zbiegu granic trzech państw?

– Tak, o tym także będzie mowa. To ma, oczywiście, związek z podziałem Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku, a później z rozpadem federacji czechosłowackiej w 1993 roku. Kiedy spojrzymy głębiej w historię, to dzisiejsza polska i czeska część tego regionu wchodziły w skład Księstwa Cieszyńskiego, natomiast część słowacka była do lat 90. XVIII wieku terytorium spornym pomiędzy Węgrami a Księstwem Cieszyńskim, które rościło sobie prawo do obszarów sięgających po dzisiejszą Czadcę. Na sytuację tę miało wpływ pasterstwo. Wołosi pasący owce przechodzili z jednego terytorium na drugie, dochodziło do konfliktów, wzajemnego podpalania szałasów i przemocy. Podobnie było zresztą na historycznej granicy morawsko-śląskiej w okolicach Starych Hamrów, Ostrawicy i dzisiejszej Białej czy też granicy śląsko-małopolskiej w rejonie Koniakowa i Milówki. Dopiero w 1793 roku cesarz wysłał komisję, która rozgraniczyła terytorium należące do Księstwa Cieszyńskiego i do Węgier.

Teksty w muzeum będą w trzech językach?

– Tak. Wszystkie teksty na wystawie, a także powiązane z nimi materiały informacyjne, będą w językach czeskim, polskim i angielskim. Chcieliśmy, aby angielski się pojawił, ponieważ z doświadczeń po otwarciu nowej ekspozycji w budynku muzeum w Czeskim Cieszynie wynika, że przyjeżdżają ludzie z różnych krajów świata. Bierzemy pod uwagę także to, że będziemy współpracowali zarówno z czeskimi, jak i polskimi szkołami, dlatego programy edukacyjne będą dostępne również w polskiej wersji.

Skąd pochodzą eksponaty, które trafią do Muzeum Trójstyku?

– Przede wszystkim ze zbiorów naszego Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Niektóre zostaną wypożyczone, oprócz tego pojawią się repliki specjalnie wykonane na tę wystawę. Ekspozycję uzupełni sprzęt audiowizualny, infokioski, w których osoby pragnące bardziej zgłębić temat, będą mogły w formie tekstów, grafiki, nagrań dźwiękowych lub filmów dowiedzieć się czegoś więcej o interesujących ich tematach. W ten sposób można będzie na przykład zapoznać się z zespołami folklorystycznymi działającymi w Jabłonkowie i okolicy czy też z tradycyjnymi imprezami. Zespół osób przygotowujących wystawę stałą składa się z przyrodników, etnografów, historyków, archeologa oraz pedagogów muzealnych. Oprócz ekspozycji stałej w Muzeum Trójstyku znajdą się także pomieszczenie przeznaczone na wystawy czasowe oraz sala wykładowa. ◢

●●●

Wszystkie teksty na wystawie, a także powiązane z nimi materiały informacyjne, będą w językach czeskim, polskim i angielskim. Chcieliśmy, aby angielski się pojawił, ponieważ z doświadczeń po otwarciu nowej ekspozycji w budynku muzeum w Czeskim Cieszynie wynika, że przyjeżdżają ludzie z różnych krajów świata

Monety polskich królów

W Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Czeskim Cieszynie można oglądać do końca marca wystawę planszową pt. „Czesko-polskie inspiracje mennicze" autorstwa Dagmar Grossmannowej z Morawskiego Muzeum Krajowego w Brnie. Do Czeskiego Cieszyna wystawa trafiła dzięki współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Ostrawie.

Ekspozycja przybliża kilka tematów związanych z historią pieniądza na ziemiach czeskich oraz Polski i skupia się przede wszystkim na tych elementach monet (częściowo także banknotów), które łączą oba kraje. Początki czeskiego mennictwa sięgają X wieku. W Polsce zaczęto bić monety mniej więcej w tym samym czasie, za panowania króla Bolesława Chrobrego (992-1025). Z wystawy dowiemy się między innymi tego, że w XII wieku polskie monety kopiowały czeskie wzory. Jeden z paneli poświęcony jest wizerunkowi polskiej księżny Dobrawy, córki czeskiego księcia Bolesława, na polskich banknotach.

Większość materiału wystawienniczego pochodzi ze zbiorów brneńskiego muzeum, dodatkowo eksponowane są – w zabezpieczonych witrynach – monety i medale królów polskich, pochodzące ze zbiorów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej. Najstarszą prezentowaną monetą jest srebrny półgrosz koronny Kazimierza Jagiellończyka z XV wieku, tak zwany „piorunek", wybity w Krakowie. **(dc)**

KAREL WACLAWIEC, RATOWNIK GÓRNICZY, DLA »GŁOSU«:

Ludzkie życie to nasz priorytet

Lubią swój zawód do tego stopnia, że… nie lubią o nim długo opowiadać. Nawet przy piwie, a co dopiero w rozmowach z dziennikarzami. Szczęście sprzyja jednak odważnym. Z Karlem Waclawcem, profesjonalnym ratownikiem górniczym, spotykam się w siedzibie głównego sztabu Stacji Ratownictwa Górniczego w Ostrawie-Radwanicach. Mój rozmówca jest ostatnim aktywnym zawodowo członkiem zespołu, który w 1995 roku pomógł praskiej policji w głośnym m.in. za sprawą nowego serialu „Devadesátky" śledztwie dotyczącym tzw. orlickich morderstw. Właśnie ostrawscy nurkowie wyłowili z dna zapory beczki z ofiarami morderstw popełnionych przez gang Karla Kopáča.

Janusz Bittmar

● Karel Waclawiec w siedzibie głównego sztabu Stacji Ratownictwa Górniczego w Ostrawie-Radwanicach. Fot. JANUSZ BITTMAR

I zdarzył się cud...

● **„To była po prostu loteria. Albo się uda, albo po tygodniu wrócimy do Ostrawy" – wspomina Karel Waclawiec. Na archiwalnym zdjęciu ostrawska ekipa podczas legendarnej akcji.** Fot. HZBS

Gdyby nie serial „Devadesátky", który można oglądać w każdą niedzielę wieczorem w Czeskiej Telewizji, miałby pan w tych dniach o wiele mniej stresu spowodowanego nadgorliwymi dziennikarzami. Chciałbym od razu na wstępie zweryfikować jedną kwestię: czy faktycznie to pan pierwszy dotarł do beczki z ofiarą, tak jak można przeczytać w napisach końcowych czwartego odcinka serialu?

– Faktycznie, zainteresowanie ze strony mediów jest spore. Zgodziłem się spotkać z panem chociażby z tego powodu, żeby właśnie zweryfikować niektóre nieścisłości zawarte w scenariuszu serialu. Zdaję sobie sprawę z tego, że na potrzeby serialu trzeba było wiele rzeczy uatrakcyjnić dla widza, ale chociażby podkreślanie moich zasług w znalezieniu pierwszej beczki na dnie zapory to duża przesada. Zawsze pracowaliśmy jako jeden organizm, jeden zgrany zespół. I nie jest ważne, kto pierwszy dotarł do celu. Byliśmy wtedy młodym zespołem, trzydziestolatkami, którzy zgodzili się pomóc praskiej policji w rozwikłaniu tej zagadki. Zresztą nikt w kraju nie dysponował wtedy lepszym sprzętem i umiejętnościami, niż właśnie nasza jednostka ratownicza.

Poproszono was o pomoc z prozacznych powodów. Tylko ratownicy górniczy byli w stanie zanurzyć się na tak dużą głębokość. Mówimy przecież o 60-70 metrach…

– Tak. Policyjni nurkowie mogli schodzić najwyżej do 40 metrów głębokości. Nam doświadczenie i wyposażenie techniczne pozwalało na więcej, ale oczywiście wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że na tak dużej głębokości, przy praktycznie zerowej widoczności, znalezienie czegokolwiek będzie graniczyło z cudem. To była po prostu loteria. Albo się uda, albo po tygodniu wrócimy do Ostrawy. Ostatniego dnia uśmiechnęło się do nas szczęście, a wydarzenia, które rozegrały się później, przeszły do historii czeskiej kryminalistyki. Kluczowym elementem naszej strategii było dokładne sprawdzenie nurtu wody w zaporze. Z mostu zrzuciliśmy beczkę, tak jak zrobili to sprawcy orlickich morderstw. Przynajmniej w ten sposób mieliśmy odrobinę rozeznania, w których ewentualnie miejscach mogłyby znajdować się ofiary. Ta zapora rozciąga się na 30 kilometrach kwadratowych, czyli tak naprawdę było to szukanie igły w stogu siana. Do dziś uważam, że mieliśmy niesamowite szczęście.

Akcja była prowadzona pod kryptonimem „Bifenyl", a cały wasz zespół ratowniczy uczestniczył oficjalnie w interwencji o charakterze ekologicznym. To trochę jak z filmu szpiegowskiego z Jamesem Bondem. Jak czuliście się w tej dziwnej roli?

– To właśnie jedna z niedokładnych interpretacji, które szerzą ostatnio media i serial. Faktycznie, policja bała się nagłośnienia sprawy, żeby nie spłoszyć sprawców morderstw i nie narazić na niebezpieczeństwo świadków śledztwa, ale na naszym zaparkowanym samochodzie widniał jak byk napis „Baňský záchranný sbor", a więc naszej obecności nie można było zakamuflować. Oficjalnie uczestniczyliśmy tam w pokazach treningowych, które zresztą organizowane są regularnie na dużych akwenach wodnych. Co warte podkreślenia, gospodarze z praskiej policji należycie się o nas zatroszczyli. Zakwaterowanie mieliśmy przednie, załatwione przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, wyżywienie też. Rzecz jasna, myśmy tam nie przyjechali na wczasy. To była bardzo niebezpieczna akcja, w której najmniejszy błąd mógł zaważyć na ludzkim życiu.

Rozumiem, że na dużych głębokościach nie można przebywać długo. Jak wyglądała logistyka całej operacji?

– Zmienialiśmy się regularnie. Na dużych głębokościach można nurkować długo, ale dwukrotnie dłużej trwa potem proces dekompresji. To wygląda tak, że spędzasz błogi czas na nicnierobieniu. A czas grał na naszą niekorzyść. To zresztą zostało dobrze ujęte w czwartym odcinku serialu, w którym pokazano naszą akcję w zasadzie bardzo realistycznie i bez owijania w bawełnę. To były dni niepewności, czekanie na cud.

Dochodziło do spięć na linii praska – ostrawska mentalność? W serialu policjantowi, który przyjeżdża do Ostrawy, jeden z waszych wypuścił powietrze z opony samochodu, bo przybysz zaparkował w niefortunnym miejscu…

– Uśmiałem się do łez, że znów ktoś miał potrzebę przemycić do filmu takie stereotypy. W rzeczywistości współpraca z partnerami z Pragi układała się bez zarzutu. Zgodziliśmy się wziąć udział w tej akcji bez dłuższego namysłu, bo, jak już mówiłem, oprócz nas nikt nie umiał przeprowadzić takiej operacji. Koszty tej akcji też były zawrotne, ale na pewno mniejsze od kosztorysów, jakie przedstawiły zagraniczne agencje. A wracając do pytania, owszem, zdarzały się mniejsze karambole, jak choćby policjant za burtą w dniu swoich urodzin (śmiech).

W głośnej akcji na Zaporze Orlickiej nie uratowaliście żadnego ludzkiego życia, bo jak wiadomo w beczkach były już tylko ciała ofiar strawione kwasem. Tymczasem głównym mottem waszej działalności jest ratowanie życia górników i nie tylko ich. Jaką akcję w swojej karierze wspomina pan najczęściej?

– Chodzi raczej o smutne wspomnienia. W 2013 roku w podziemiach kopalni ČSM zginęło dwóch naszych ratowników, którzy wykonywali rutynową kontrolę pomiaru stężenia powietrza. Nie było mnie już podczas ostatniej dużej akcji, po wybuchu metanu w kopalni ČSM w grudniu 2018 roku. Tam już poszli na ratunek młodsi ode mnie. Oczywiście mocno się denerwowałem, ale już jako obserwator tamtych smutnych wydarzeń (zginęło wówczas 13 górników, a 10 zostało rannych – przyp. JB). Organizm po pięćdziesiątce reaguje już znacznie gorzej na wysokie temperatury. Wyścigu z własnym wiekiem jeszcze nikt nie wygrał, ale staram się utrzymywać w dobrej kondycji. Wiem też, że niedługo dołączę do chłopaków, którzy już odpoczywają na emeryturze. W tej pracy wciąż trzyma mnie świetny kolektyw, ludzie, na których zawsze mogę liczyć.

A prywatnie? Nie pomyślał pan na przykład o prowadzeniu płatnych lekcji nurkowania w Egipcie czy Grecji?

– Wolę spokój podczas nurkowania. I po tych wszystkich doświadczeniach, pracy w ekstremalnych warunkach, w lodowatej wodzie na przykład, wybieram już wyłącznie ciepłe akweny. Czyli właśnie Egipt, gdzie nurkowanie sprawia dużą frajdę. Na pewno nie Bałtyk (śmiech).

Na koniec chciałbym jeszcze raz zahaczyć o wątek orlicki. Jeżeli mielibyście wtedy – przed 30 laty – do dyspozycji dzisiejszy sprzęt, to czy akcja poszukiwawcza na Zaporze Orlickiej byłaby tak samo trudna i niebezpieczna?

– Nie. Na pewno nie męczylibyśmy się tam przez tydzień. Dziś mamy rewelacyjny sprzęt właśnie do takich zadań. Najpierw wysłalibyśmy na dno specjalistyczne sondy, a uzyskane wyniki w dużym stopniu pomogłyby nam ustalić dokładne miejsce, gdzie znajduje się obiekt naszych poszukiwań. Wciąż jednak to człowiek decyduje o wszystkim. Jestem dumny z tego, że w tamtej akcji nikt nie doznał obrażeń, bo faktycznie nie była to łatwa operacja. ◢

Czeski Cieszyn: zmiany, które cieszą

Budowa efektownego terminala z formułą park&ride (ok. 180 miejsc parkingowych), rewitalizacja ul. Dworcowej, postawienie nowoczesnej hali sportowej przy ul. Svojsíka – to tylko niektóre z inwestycji samorządu kadencji 2018-2022 w Czeskim Cieszynie. Miasto zmienia się w ciekawy sposób. Sprawdziliśmy to podczas spaceru z burmistrz Gabrielą Hřebačkową.

Łukasz Klimaniec

● Budowa nowoczesnego terminala autobusowego z formułą park&ride to jedna z najważniejszych inwestycji miejskich.

Gabriela Hřebačkowa, od października 2018 roku burmistrz Czeskiego Cieszyna, dywagacje na temat długości kadencji samorządowej – czy cztery lata to długo, czy nie – sprowadza do prostego porównania. – Jeśli mówimy o inwestycjach, to jest to bardzo krótki okres czasu – podkreśla. Patrząc jednak na kolejne przedsięwzięcia podejmowane w Czeskim Cieszynie od 2018 roku, tempo i rozmach zmian mogą robić wrażenie.

– Zawsze powtarzam, że wszelkie inwestycje w mieście, przemiany, do których dochodzi, są zasługą dużej ekipy ludzi. Samorządowców, pracowników urzędu miejskiego, kierowników poszczególnych działów, fachowców i specjalistów, dzięki którym jest możliwe zrealizowanie tych inwestycji, a którym należą się słowa uznania i podziękowania – zaznacza Gabriela Hřebačkowa.

Burmistrz Czeskiego Cieszyna nie ukrywa, że niektóre przedsięwzięcia są kontynuacją projektów jeszcze z poprzedniej kadencji. Tak właśnie było z zagospodarowaniem przestrzeni wzdłuż nabrzeża Wolności (od kawiarni „Avion" w kierunku Konteszyńca), które nawiązywało do projektu „Ogród dwóch brzegów". W ramach transgranicznego programu „Interreg" powstała przestrzeń wypoczynkowo-edukacyjna Open Air Museum. Są tam m.in. ścieżka pieszo-rowerowa, tablice z informacjami na temat przyrody, urbanistyki miasta, historii regionu, a także elementy małej architektury (ławeczki, kosze na śmieci, karmniki dla ptaków) oraz trzy eksponaty muzealne.

– Powstał bardzo ładny ciąg zaczynający się już od parku Adama Sikory. Świadczy o tym fakt, że mieszkańcy bardzo chętnie korzystają z tego miejsca – mówi Gabriela Hřebačkowa. Projekt Open Air Museum kosztował 7,7 mln koron, a miasto dostało 4,6 mln koron dofinansowania.

Ważnym przedsięwzięciem była rewitalizacja przestrzeni, jaka znajduje się przy ul. Sokołowskiej w rejonie strefy przemysłowej. Pojawiły się tam chodniki dla pieszych, które łączą część fabryczną z osiedlem Sibica, ścieżki rowerowe, a w celu poprawy bezpieczeństwa jezdnia na ul. Lipowej została poszerzona.

Hala to powód do dumy

Jednak największe i najbardziej imponujące zmiany w mieście można zauważyć przy ul. Svojsíka, gdzie powstała nowoczesna hala sportowa oraz przy ul. Frydeckiej, gdzie trwa budowa terminalu autobusowego z formułą park&ride (parkuj i jedź).

– Hala sportowa była obiektem, którego Czeskiemu Cieszynowi brakowało – przyznaje Gabriela Hřebačkowa. Na tę inwestycję, która kosztowało prawie 100 mln koron, miasto dwukrotnie próbowało otrzymać dofinansowanie z Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Sportu. Gdy ta sztuka się nie powiodła, samorządowcy z Czeskiego Cieszyna podjęli decyzję, by wybudować obiekt za pieniądze z budżetu miasta. I tak hala sportowa, według koncepcji architektonicznej pracowni Atelier 38, została ukończona w 2020 roku. Obiekt przyciąga wzrok nie tylko ciekawą konstrukcją i rozmachem, ale też wielofunkcyjnością. W hali sportowej przy ul. Svojsíka można grać m.in. w unihokeja, siatkówkę, badmintona, tenisa stołowego, a na widowni może zasiąść ok. 250 osób. Dodatkowo na piętrze znalazła się przestronna sala przeznaczona do zajęć ruchowych.

● Budowa hali sportowej została doceniona przez ekspertów – inwestycja otrzymała główną nagrodę w konkursie Budowla Roku 2021.

Otwarcie obiektu przypadło na początek pandemii (luty 2020 r.) i dopiero teraz, po zniesieniu obostrzeń, hala sportowa tętni życiem. Ćwiczą w niej sportowcy-amatorzy, uczniowie czeskocieszyńskich szkół, a także organizowane są zawody, jak np. Memoriał Standy Krauze w badmintonie, na który zjechali zawodnicy z różnych stron Czech.

Z tej inwestycji w ratuszu są najbardziej dumni, a dodatkowo została dostrzeżona i doceniona przez fachowców. W 15. edycji prestiżowego konkursu na Budowlę Roku 2021 województwa morawsko-śląskiego hala sportowa z Czeskiego Cieszyna otrzymała główną nagrodę w kategorii obiekty użyteczności publicznej. – Konkurencja była bardzo mocna. To wyróżnienie sprawiło nam dużo satysfakcji – przyznaje pani burmistrz.

Warto dodać, że hala świetnie wpisuje się istniejącą już infrastrukturę sportową – „po sąsiedzku" znajdują się stadion zimowy i hala tenisowa, można także pograć w bowling oraz badmintona.

Terminal to nowa jakość

Tuż obok hali jest prowadzona jedna z najważniejszych inwestycji miejskich – budowa centrum przesiadkowego, nowoczesnego terminalu autobusowego z formułą park&ride. Rozpoczęła się ona w 2020 roku. Jest warta 103 mln koron, a Czeski Cieszyn dostał dofinansowanie z kilku źródeł. Dzięki tej inwestycji pasażerowie zyskają nowoczesną, przestronną i komfortową przestrzeń – w przeszklonym budynku będą mogli poczekać na autobus, skorzystać z toalety, wypocząć – a kierowcy około 180 miejsc parkingowych.

Teren inwestycji liczy 17 tys. metrów kw., z czego 4 tys. metrów kw. zostanie przeznaczonych na zieleń (w planie jest posadzenie 43 drzew). Za sprawą 127-metrowej drogi ulica Frydecka zostanie połączona z Jabłonkowską. Rowerzyści będą mieli do dyspozycji 121-metrową ścieżkę oraz 50 szafek rowerowych (tzw. cykloboxów), a piesi wygodne i bezpieczne chodniki, ławki oraz elementy małej architektury.

– To bardzo ważna inwestycja dla naszego miasta. Dotychczasowy dworzec autobusowy nie odpowiadał wymogom i komfortowi pasażerów – zauważa moja rozmówczyni. Dodaje, że prace są prowadzone bardzo sprawnie. Z informacji wykonawcy wynika, że o ile nie wystąpią nieprzewidziane sytuacje, terminal może być gotowy latem tego roku.

Tramwaj zmienił ul. Dworcową

Zmiany w mieście dotknęły ulicę Dworcową. Jej przebudowa to efekt czesko-polskiego projektu „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju", jednego z największych przedsięwzięć remontowych w historii Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Projekt nawiązuje do linii tramwajowej z początku XX wieku, która prowadziła od Wyższej Bramy, przez Rynek, ulicę Głęboką, Zamkową w Cieszynie, aż po ulice Główną i Kolejową w Czeskim Cieszynie. W ramach projektu w obu miastach zostaną przypomniane dawne przystanki tramwajowe m.in. za sprawą szyny tramwajowej wmontowanej w nawierzchnię ulic i chodników. W Cieszynie zmiany dotknęły ul. Głęboką, a w Czeskim Cieszynie ul. Dworcową, gdzie została przebudowana droga, wymieniona nawierzchnia jezdni oraz chodnika, posadzone zostały drzewa i krzewy. Ul. Dworcowa zyskała też nowe oświetlenie. Jednak zdania na temat jej remontu są podzielone. Gabriela Hřebačkowa ma tego świadomość.

● Hala sportowa była obiektem, którego Czeskiemu Cieszynowi brakowało – uważa burmistrz Gabriela Hřebačkowa. Z tej inwestycji w mieście są najbardziej dumni.

● Zmiany w mieście dotknęły ulicę Dworcową. Efekty tej rewitalizacji będzie widać najlepiej w sezonie letnim, gdy wszystko się zazieleni.

– Nie jest tak, jak ludzie mówią, że z powodu tej inwestycji ubyło miejsc parkingowych, bo kierowcy wcześniej zajmowali miejsca, które tak naprawdę nie były miejscami przeznaczonymi do parkowania – wyjaśnia. Uważa, że modernizacja ul. Dworcowej jasno wyznaczyła miejsca dla pieszych oraz dla samochodów. Zastrzega, że choć odcinek ul. Dworcowej od ul. Głównej do ul. Čapka wydaje się gotowy, to jednak odbiór inwestycyjny nie został przeprowadzony. I na wiosnę będą trwały prace wykończeniowe łącznie z poprawkami. – Jak wszystko się zazieleni w sezonie letnim, to mieszkańcy zobaczą pełny efekt przebudowy tej ulicy – uważa burmistrz.

O ile prace na ul. Dworcowej są efektem czesko-polskiego projektu, o tyle inwestycja na ul. Štefánika to samodzielne przedsięwzięcie miasta. Nawierzchnia tej ulicy była już mocno zniszczona i wymagała pilnego remontu. Burmistrz wskazuje, że na Štefánika są prowadzone prace ziemne (głębokie wykopy), które mogą być wykonywane nawet mimo zimy i niskich temperatur w przeciwieństwie do tych prac, których wymaga ul. Dworcowa, gdzie trzeba czekać na lepszą pogodę.

– Wiem, że na ul. Štefánika, jak i na Dworcowej, znajdują się sklepy, a przedsiębiorcy prowadzą działalność, która w wyniku tych prac jest teraz utrudniona – przyznaje i apeluje do mieszkańców i przedsiębiorców o cierpliwość. Zauważa, że gdy inwestycja się zakończy, to przedsiębiorcy będą mieli bardziej komfortowe warunki do prowadzenia działalności, a poprawa stanu drogi sprawi, że klienci chętniej będą do nich zaglądali.

● Niebawem rozpoczną się prace w budynku polskiej szkoły podstawowej przy ul. Havlíčka, gdzie od strony podwórza zostaną ocieplone ściany.

Inwestycje to nie wszystko

Korzystając z możliwości, jakie daje program dotyczący wymiany kotłów grzewczych, miasto wykorzystuje pieniądze na remonty w czterech pawilonach przedszkolnych przy ul. Grabińskiej, których stan techniczny od lat dopominał się poprawy. Teraz modernizacja jest możliwa – to nie tylko wymiana okien, termomodernizacja obiektu, modernizacja dachu oraz przebudowa instalacji wodnej, ale także remont łazienek i sanitariatów, z których korzystają przedszkolaki. Dwa pawilony już udało się zmodernizować, pozostałe dwa zostaną wyremontowane w tym roku.

● Nawierzchnia ul. Štefánika była mocno zniszczona i wymagała pilnego remontu. Stąd decyzja o jej naprawie. Zdjęcie ŁUKASZ KLIMANIEC

Wśród ważnych inwestycji oświatowych w planie są prace w szkole podstawowej przy ul. Ostrawskiej, gdzie zostanie zmodernizowany i docieplony dach sali gimnastycznej. To inwestycja rzędu 4,6 mln koron. Prace rozpoczną się także w budynku polskiej szkoły podstawowej przy ul. Havlíčka, gdzie od strony podwórza zostaną ocieplone ściany (koszt inwestycji to 7,5 mln koron).

Miasto przymierza się również do przebudowy przepustów na ul. Trzynieckiej (6 mln koron), przebudowy budynku przy ul. Praskiej w celu powiększenie urzędu miejskiego (8 mln koron), w którym zostanie zamontowana winda i naprawiony dach. W budżecie są także pieniądze na remont garażu Ochotniczej Straży Pożarnej w Mostach (3 mln koron), która stara się o nowy wóz pożarniczy.

Gabriela Hřebačkowa wskazuje, że zadaniem miasta jest nie tylko prowadzenie kolejnych nowych inwestycji, ale także – a może przede wszystkim – dbanie o to, co już istnieje. Przypomina, że w związku z rosnącymi kosztami m.in. energii konieczne było zwiększenie budżetu miasta o 47,5 mln koron na tzw. bieżące wydatki. Podkreśla, że miasto nie zapomina o seniorach i osobach chorych oraz potrzebujących pomocy, czego wyrazem jest ponad 8,1 mln koron przeznaczonych na pomoc organizacjom, zajmującym się właśnie dziedziną socjalną. Oprócz tego miasto w pełni finansuje Centrum Usług Socjalnych przy ulicy Sokołowskiej.

– Uchwalając budżet mieliśmy świadomość, że ludziom w tym roku może nie być łatwo w związku m.in. z rosnącymi cenami energii, dlatego nie wprowadziliśmy podwyżek cen za śmieci, nie zwiększyliśmy też podatku od nieruchomości – zauważa Hřebačkowa. Zapowiada, że będą dotacje na obozy wypoczynkowe dla dzieci, a także na pobyty dla seniorów w Luhaczowicach, więcej pieniędzy zostało przeznaczonych na sport.

– Staramy się, by pomimo ciężkiej sytuacji, mieszańcom Czeskiego Cieszyna żyło się dobrze, a turyści mieli powód, żeby do nas przyjechać. Bez względu na to, czy mówimy „Cieszyn", czy „Těšín", to w obu językach oznacza to samo. I każdy z nas powinien się tutaj – w mieście, które jest ewenementem na skali światowej – cieszyć – podkreśla burmistrz Hřebačkowa. ◢

Korespondencja z samoukiem

„Gorliwym oczytaniem”, jak sam to określał, doszedł do ogromnej wiedzy na temat regionu (i nie tylko), z której czerpali profesorowie. Zgromadzony przez niego księgozbiór liczył 3,8 tys. pozycji. Skromny, uczciwy, szanowany. Postać Józefa Pilcha z Ustronia-Gojów, samouka, bibliofila i historyka regionu, została przybliżona na środowym wykładzie Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego.

Łukasz Klimaniec

O Józefie Pilchu łatwiej byłoby powiedzieć, czym się nie zajmował, niż wyliczać wszystkie jego zainteresowania – zauważyła dr Katarzyna Szkaradnik, która w środę 2 lutego w klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie spotkała się ze słuchaczami MUR-u, by zainteresować ich niezwykłą i zasłużoną dla Śląska Cieszyńskiego postacią. Bohatera wykładu można nazwać „nieprzeciętnym humanistą”, wyjątkowym samoukiem”, „bibliofilem”, „zasłużonym badaczem i popularyzatorem dziejów ziemi cieszyńskiej”. A można też przejrzeć jego korespondencję z ludźmi z różnych środowisk, by ujrzeć obraz przede wszystkim dobrego, uczciwego człowieka i autorytetu nie tylko w dziedzinie wiedzy historyczno-regionalnej, ale także moralnej.

O Pilchu mówią inni

„W atmosferze ksiąg, gór i bliskich dusz. Wybór korespondencji Józefa Pilcha z lat 1936-1995” – to licząca 670 stron publikacja autorstwa Katarzyny Szkaradnik, która ukazała się na rynku wydawniczym w 2021 roku. Autorka w trakcie wykładu MUR-u wyjaśniła, że Józef Pilch – podobnie jak Jan Wantuła – był jednym z bohaterów jej pracy doktorskiej. Wówczas jednak wykorzystała skąpą część korespondencji Józefa Pilcha, jaka została jej udostępniona przez jego rodzinę. – Mając doświadczenie z korespondencją Jana Wantuły podejrzewałam, że w przypadku Józefa Pilcha będzie jej więcej, a materiał może wydać się interesujący – stwierdziła.

Ilość zachowanej w archiwum rodzinnym korespondencji przeszła jej najśmielsze oczekiwania. Ostatecznie na podstawie 3470 listów i kartek pocztowych opracowała nietuzinkowy materiał, który zawiera 185 listów i kartek okolicznościowych. Są także listy, które pisał sam Józef Pilch (gdy kupił maszynę do pisania, to poprzez kalkę powstawały kopie, które się zachowały), a w gronie 74 osób, których korespondencja z Pilchem została zaprezentowana w książce, znajdują się także mieszkańcy Zaolzia, gdyż badacza łączyły z naszą ziemią liczne więzi rodzinne i przyjacielskie.

– Listy od różnych osób, które są przedstawicielami rozmaitych środowisk pozwalają stworzyć wielowymiarowy portret tej postaci. On nie opowiedziałby tyle o sobie, ile inni o nim – zaznaczyła Szkaradnik.

List od Giedroycia

Józef Pilch do szkoły podstawowej w Ustroniu chodził do jednej klasy z Janem Szczepańskim, przyszłym wybitnym profesorem socjologii. Ukończył jednak tylko siedem klas, ponieważ jego matki – wychowującej samotnie dzieci (ojciec, Jerzy Pilch, zginął podczas I wojny światowej) – nie było stać ich na edukację. I choć kierownik szkoły widząc talent Józefa chciał pozyskać stypendium na jego kształcenie, dobrze zapowiadający się uczeń musiał zakończyć szkołę na siódmej klasie. W szkole zawodowej wyuczył się zawodu ślusarza i trafił do ustrońskiej kuźni.

Ale wiedzę zdobywał samodzielnie, za pośrednictwem kursów, a także – jak sam zwykł mówić – „gorliwego oczytania”. Związując się z Robotniczym Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym „Siła”, wciągnął się w wir pracy kulturalno-oświatowej, działając w chórze oraz sekcji teatralnej. Mocno angażował się w ruch spółdzielczy, a zdobywając potrzebną wiedzę przez 33 lata pracował na stanowisku głównego księgowego PSS „Społem” w Ustroniu.

Katarzyna Szkaradnik wskazując na ważne dla dorobku Józefa Pilcha publikacje, wymieniła m.in. ok. 200 artykułów historycznych, monografie „Z dziejów Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Siła na Śląsku Cieszyńskim (1908-1939)” oraz „Ustroń 1939-1945”, „Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego”, którego Pilch był pomysłodawcą i współautorem, a także hasła do „Polskiego słownika biograficznego”. Do zasług Józefa Pilcha należy zaliczyć też wydanie „Opolskich peregrynacji” Jana Wiktora poświęconych sytuacji autochtonów na Śląsku Opolskim. Po skasowaniu tej publikacji przez cenzurę, Jan Wiktor przekazał wydanie autorskie Alojzemu Targowi, który przed śmiercią ofiarował je Pilchowi. A ten po 1989 r. oddając je Instytutowi Śląskiemu doprowadził do tego, że „Opolskie peregrynacje” mogły ujrzeć światło dzienne. Katarzyna Szkaradnik przypomniała także, że za pośrednictwem bibliografa Władysława Chojnackiego Józef Pilch przyczynił się również do publikacji w „Zeszytach Historycznych” pod redakcją Jerzego Giedroycia pamiętnika Kazimierza Pużaka, jednego z przywódców przedwojennej PPS, o czym świadczy list Pilcha do Giedroycia oraz otrzymana odpowiedź.

Zaolzie było mu bliskie

„Był człowiekiem uczciwym, o kryształowym charakterze i bogatym zasobie wiedzy, skromnym, nigdy nieubiegającym się o zaszczyt. O tym, jak bardzo był szanowany, świadczyły niezliczone rzesze, które odprowadzały go na ustroński cmentarz. W naszej pamięci zostanie jako człowiek, który z niepokojem śledził procesy przekształceń zagrażające tożsamości dawnych i aktualnych pokoleń żyjących po obu stronach Olzy i któremu nie były obojętne społeczności zaolziańskie” – pisał po śmierci Józefa Pilcha w nekrologu Józek Kazik. Przytaczając te zdania Katarzyna Szkaradnik zwróciła uwagę na korespondencję Pilcha z Zaolziakami – Ferdynandem Goetzem, wieloletnim prezesem i przewodniczącym rady nadzorczej Centralnego Stowarzyszenia Spożywczego dla Śląska w Łazach, Stanisławem Zahradnikiem, historykiem, bibliografem i bibliofilem z Kojkowic, dr. Józefem Mazurkiem, lekarzem i archiwistą, który po przejściu na emeryturę zamieszkał w Czeskim Cieszynie (zięć dr. Mazurka był kuzynem żony Józefa Pilcha) czy wreszcie prof. Danielem Kadłubcem, znanym historykiem literatury oraz badaczem kultury, folkloru i gwary Śląska Cieszyńskiego.

Prowadząca środowy wykład MUR-u przypomniała, że Stanisław Zahradnik był współpracownikiem Pilcha w tworzeniu monografii Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła”. We wstępie do korespondencji zacytowała fragmenty recenzji, jakie obaj badacze poświęcali swoim opracowaniom.

– Józef Pilch bardzo cenił prace dotyczące struktury narodowościowej Zaolzia czy przeglądu czasopiśmiennictwa. W swoim dzienniku po wizycie w domu Zahradnika napisał, że był pod wrażeniem lokalnych wydawnictw „Trzyńczanina”, „Karwiniaka”, „Głosu Zaolzia”. I podsumował: „Dr Zahradnik to chyba najlepszy, najuczciwszy historyk na Zaolziu. Prawy człowiek, z którym warto się przyjaźnić” – przytoczyła. Po latach Zahradnik napisał o Pilchu tekst, tytułując go: „Jestem szczęśliwy, że miałem takiego przyjaciela”.

Z kolei prof. Kadłubiec po wizycie u Józefa Pilcha napisał, że „rozglądając się po jego domu i rozmawiając z nim, zrozumiemy doskonale, na czym wielkość Śląską Cieszyńskiego polega. Tworzy ją wielkość słowa, myśli i zainteresowań z tym związanych. Pan Józef Pilch jest tego uosobieniem”.

– Starałam się odtworzyć unikatowe relacje z kolejnym korespondentem na podstawie listów. Chciałam też – poza pokazaniem konkretnych listów – stworzyć obraz więzi i rozwoju znajomości z danym człowiekiem – podkreśliła Katarzyna Szkaradnik. Według niej obraz, jaki wyłania się z tej korespondencji, dowodzi, że Józef Pilch był nie tylko ceniony za swój dorobek, ale również (a może przede wszystkim) za swoją osobowość.

– Z tych listów i wspomnień o Józefie Pilchu uderza niezwykłość jego osobowości. Wszystkim jawił się jaki postać niesamowicie uczciwa i prawdomówna. Był obdarzony ogromną pogodą ducha. Cechowała go tolerancja, wyrozumiałość, prawość, skromność, wielkoduszność i mądrość życiowa, która sprawiała, że był autorytetem nie tylko jeśli chodzi o sprawy historii regionu, ale i autorytetem moralnym – przyznała Katarzyna Szkaradnik. ◢

● Dr Katarzyna Szkaradnik, literaturoznawczyni i kulturoznawczyni, redaktorka tekstów, w tym edycji źródłowych. Opracowała m.in. „Zmieszany zapach książek i jabłek. Wybór korespondencji Jana Wantuły z lat 1899-1953” (uznany przez Ruch Stowarzyszeń Regionalnych RP za najlepszą książkę regionalistyczną 2017 r.). Ostatnio ukazała się monografia jej autorstwa „Historia jako narracja i doświadczenie w tekstach Jana Szczepańskiego, Józefa Pilcha i Jana Wantuły”. Książkę „W atmosferze ksiąg, gór i bliskich dusz. Wybór korespondencji Józefa Pilcha z lat 1936-1995” można zamówić pisząc do autorki e-maila na adres: katka.szkaradnik@gmail.com. Cena to 25 zł (ok. 140 koron).

● Podczas wykładu można było zobaczyć fotokopie listów, kartek i unikatowych zdjęć Józefa Pilcha. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

pre-teksty i kon-teksty /201/

Krzysztof Łęcki

Aniołowie piekieł

W moim gabinecie mam dwie półki zapchane książkami, w których tytule pojawia się nazwisko Hitler. Znane każdemu, ale przecież – co ciekawe – Adolf mógł nosić zupełnie inne. „Dziwny los Adolfa Hitlera miał wiele niecodziennych zwrotów, ale najdziwniejszy nastąpił 13 lat przed jego urodzeniem. Gdyby osiemdziesięcioletni wędrowny młynarz (dziadek Adolfa) nagle nieoczekiwanie nie wrócił na karty dziejów, aby 30 lat po śmierci żony uznać ojcostwo swego trzydziestodziewięcioletniego syna, to Adolf przyszedłby na świat jako Schicklgruber. Nazwisko może nie mieć większego znaczenia, ale słyszałem Niemców spekulujących, czy Hitler zostałby władcą Niemiec, gdyby świat znał go pod nazwiskiem Schicklgruber. W ustach Niemców z południa brzmi ono nieco śmiesznie. Czy można sobie wyobrazić szalejące masy pozdrawiające go gromkim »Heil! Heil Schcklgruber!«” – to William L. Schirer w „Narodzinach i upadku III Rzeszy”, tomie pierwszym „Hitler i narodziny III Rzeszy”.

I

Książki z nazwiskiem Hitlera w tytule zawsze mają albo podtytuł (studium tyranii, hybris, nemezis – nie będę tu z oczywistych względów wymieniał wszystkich), albo Hitler pojawia się w parze ze Stalinem („Hitler i Stalin” Allana Bullocka), czy wreszcie występuje w dopełniaczu – jak choćby w takich pozycjach, jak „Zapomniani kaci Hilera”, „Gorliwi kaci Hitlera”; czy wreszcie – „Wojna lekarzy Hitlera”. Tę ostatnią pozycję otrzymałem niedawno pocztą od jej autora, Bartosza T. Wielińskiego, jednego z zastępców naczelnego „Gazety Wyborczej”. Kiedyś, jak jeszcze pracował w Katowicach, spotykaliśmy się dość często. Teraz kontakty stały się na tyle incydentalne, że Bartek najwyraźniej przegapił mój liczący już prawie dekadę awans zawodowy, stąd przesłany mi egzemplarz opatrzył dedykacją: „Doktorowi Krzysiowi, z nadzieją, że spotka na swojej drodze tylko dobrych doktorów!!”.

II

Dobrzy doktorzy... Lekarze Hitlera... No cóż, przyznaję, że przed lekturą tomu Wielińskiego znałem z nazwiska jednego tylko nadwornego lekarza Führera Theodora Morella, którego angielski historyk Hugh Trevor-Roper opisał jako „grubego, lecz sflaczałego starego jegomościa, o służalczych manierach, nieartykułowanej mowie, a pod względem higieny przywodzącego na myśl wieprza”. Faszerował on Hitlera, a później i jego najbliższe otoczenie, podejrzanymi miksturami, które nawet jeśli chwilowo łagodziły dolegliwości, to na dłuższą metę okazywały się szkodliwe. Inni bohaterowie „Wojny lekarzy Hitlera” byli – można by rzec: niestety – znacznie mniej groteskowi. I nie idzie tylko o rywalizującego z Morellem (współwłaścicielem koncernu farmaceutycznego Hamma) o względy Führera drugiego z przybocznych lekarzy Hitlera – eleganckiego Karla Brandta. Batalia tocząca się pomiędzy nimi to główna oś książki. Ale czytelnik „Wojny lekarzy Hitlera” ma okazję dowiedzieć się także o innych lekarzach działających w hitlerowskiej machinie śmierci, gdzie bestialskie eksperymenty w obozach koncentracyjnych miały granicę chyba tylko w szalonej, chorej wyobraźni nazistów. Tak, tak, także tych z wykształceniem medycznym, którzy – czy to dla własnych prestiżowych i materialnych korzyści, czy to uwiedzeni nazistowską ideologią – „pomylili” medycynę ze zbrodnią. I – znowu – nie idzie tu tylko o postaci tak znane, jak osławiony morderca w białym kitlu, doktor Joseph Mengele. Lista tak rozumianych „lekarzy Hitlera” jest długa – i pewnie nie ogranicza się do nazwisk, które podaje Wieliński pod koniec książki.

III

Przypomnijmy. Hans Asperger – któż nie słyszał o pediatrze, który „jako pierwszy opisał objawy zaburzeń autystycznych, które później nazwano – od jego nazwiska – zespołem Aspergera. O tym, że „(r)ównolegle z pracą naukową zajmował się selekcją dzieci przeznaczonych do uśmiercania w zakładzie am Spiegelgrund”, pamięta się jakby mniej. Internista Otto Bickenbach „testował działanie gazów bojowych na więźniach KL Natzweiler-Struthof”. W tym samym obozie eksperymenty na więźniach prowadził anatom August Hirt, „(t)wórca tzw. kolekcji szkieletów żydowskich”. Dermatolog Kurt Blome, „zastępca naczelnego lekarza Rzeszy Leonarda Contiego, prowadził na więźniach eksperymenty z bronią biologiczną”. Internista i bakteriolog, Arnold Dohmen „prowadził badania nad żółtaczką i eksperymenty na więźniach obozu KL Sachsenhausen”. Chirurdzy Fritz Fischer i Karl Gebhardt prowadzili „eksperymenty na więźniarkach KL Ravensbruck”. W tym samym obozie eksperymenty na więźniarkach prowadziła dermatolog Herta Oberheuser. Doktor Julius Hallervorden „neurolog, główny patolog w Brandenburgii, jako pierwszy opisał chorobę zwyrodnieniową mózgu znaną dawniej jako choroba Hallervordena-Spatza. Kolekcjoner preparatów mózgów dzieci zamordowanych w akcji E. W 1956 odznaczony Wielkim Krzyżem Zasługi RFN”. Chirurg Sigmund Rascher prowadził eksperymenty na więźniach z KL Dachau. W tym samym obozie prowadził eksperymenty na więźniach lekarz medycyny tropikalnej Claus Karl Schilling. Ginekolog Carl Clauberg „prowadził eksperymenty na więźniarkach KL Auschwitz-Birkenau”. W tym samym obozie prowadził eksperymenty na więźniach chirurg Horst Schumann.

IV

Pisze Wieliński: „W ogłoszonej w sierpniu 1945 roku liście głównych zbrodniarzy nazistowskich, którzy mieli stanąć przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym, nie było nazwiska komisarza Rzeszy do spraw sanitarnych i służby zdrowia (czyli rywala Morella Karla Brandta). (...) (przekonywano [kogo?], że) to w końcu nie jest Goering czy szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy Ernst Kaltenbrunner. Bo czy lekarz mógłby być zbrodniarzem?”. No właśnie... Sam Brandt „przygotowywał się, by stawić czoło zarzutom. Lekarz postanowił, że przedstawi się jako idealista, który chciał ulepszyć niemieckie społeczeństwo i pchnąć medycynę na nowe tory”. Co innego jego rywal – Morell. Dla tego ostatniego – według Brandta – „Bogiem była mamona. Nauka czy prawda w ogóle go nie interesowały”.

V

Tak, tak, rację miał Marian Turski ostrzegając nie tak dawno – „Auschwitz nie spadło z nieba”. Nie spadli z nieba także doktor Mengele, doktor Morell, doktor Brandt i inni „aniołowie piekieł”. ◢

NA POSIÓNKU PISANE /57/

Michoł

Wiersze z pudełka – piyrszo czyńść

Na polu sypie śniyg. Siedzym dóma pod Wyrchgórôm i otwiyróm graniate papyndeklowe pudełko. W izbie zawóniało starym papiyrym, zawóniało poezjóm, zawóniało czasami bez mała piyńdziesiónt roków tymu.

Wtedy żech jako mały chłapiec łaził po krzokach, z lyskowych prónt ków robił łuki i strzały, a potym żech kansi nad chałpóm w korónie trześni czatował, czy też tamtyndy przipadkym nie pudzie jaki bizon. Tego żech sie nigdy nie doczkoł, ale z tej swoji kryjówki żech dobrze widzioł, co sie tam w dole na Mokradły dzieje. I tóż bywało, żech potym aji jako piyrszy uzdrził pana z wysokim czołym i charakterystycznóm wyprostowanóm sylwetkóm, jak wroz z małym jasnobrónotnym pieskym kroczajóm po ceście od stróny rynku. Wtedy żech gnoł na dół ku chałpie z wieścióm: „Pan Jasiczek z Harykym przijechali”. Jak przjszli ku naszej chałpie i witali sie z wszyckimi, to my z Basióm, mojóm młodszóm siostróm (podle tego, co tu teraz czytóm), „robili takie miny, jak gdyby Bolek z Lolkiem przyjechali w odwiedziny”. I nie dziwota, bo my też naisto dostali aji po bómbónie, ale przede wszyckim pan Jasiczek skoro za każdym razym prziwióz jakómsikej kartke papiyru z ryncznie napisanym wierszykym, kiery nóm potym babcia czytała. Teraz ty kartki i karteczki wycióngóm z pudełka i przeglóndóm. Czynsto to sóm całe rymowane bajki: o krawcowi Niteczce, co mioł szyć ancug dlo ksiynżyca, ale nimóg skóńczyć, bo mu tyn jego klient na przemian przibiyroł i chudnył; o gynsi, co „bez trudu, codziennie czytała Głos Ludu”; o jeżu krótkowidzu, co „szczotce nisko się kłania: Bracie jeżu, witam pana..!”; o nydeckich kurach, co chciały chodzić po górach; o móndrym kóniu; o biedrónce, kiero miała po kropeczce na każdy dziyń w tydniu; o dwóch rzykach-siostrach, co wypływajóm zpod Baranij Góry; o psim żywocie czy baji o tych dziesiynciu krasnoludkach, co to „grzybki jedli, rosę pili i śpiewali w każdej chwili”. Z nich żech mioł ale nejraczyj tego trzecigo, co „myśliwstwem się para, cały dzień poluje – zastrzeli komara”. Basi pan Jasiczek zadedykowoł taki oto wierszyk:

W słonecznym Nydku
pod pięknymi górami
mieszka Basia Milerska
z czarnymi oczętami.
I ledwo je otworzy
ledwo się babci pokaże
uśmiach jak złote słoneczko
przynosi wszystkim w
darze.
I prosi:
Opowiedz mi babciu
o śniegu niebieskim,
o kukulce płotkarce,
i o królu Sobieskim,
o kiermaszu utopców,
o wyścigu jaskółek,
o niedorajdzie chłopcu,
i o pilności pszczółek.
Czy tego nie za dużo?
I to na jeden raz?
Widzisz mała Basieńko,
jak motyl płochy jest czas.
Siedź teraz spokojnie
na babcinych kolanach,
a kiedy nauczysz się czytać
wszystkiego dowiesz się
sama.

Pan Jasiczek potym pozoglóndoł, co tu było nowego, pozdrowił sie z naszym psym Azóm i krowóm Kalinóm. Przizdrził sie jako starzik przi stodole klepie kose.

A Janek kosę klepie
i wypatruje pogody,
czasami kaczki sąsiada
przepędza, by nie robiły
szkody.

Tam na tej górze, na
Wyrchgórze
swobodne rosną drzewa
a kapryśna Kalina
w słońcu mleko wygrzewa.

Ponikiedy se pojczoł starôm deke, wzión jakómsi ksiónżke, kartke papiyru i wylazowoł na Wyrchgóre. Tam se siednył pod strómym, Haryk sie mu kłod na nogach, a ón o jego grzbiet opiyroł ksiónżke, na nióm położył papiyr i pisoł. Bierym do rynki we czworo złożónóm pożółkłóm kartke, kierôm z Wyrchgóry przyniós w maju 1969 roku. Z jednej stróny je na ni kóniec raportu jakigosikej przedstawiciela Svazu čs. spisovatelů z cesty do SSSR, a z drugij stróny – Litania do drzew.

Potym siodowali na werendzie, popijali herbate z miynty i dyskutowali o żywocie i o poezji. Pan Jasiczek zachyncoł babcie do dalszego pisanio i pracy etnograficznej.

Pisz Ewo, pisz...!
Bo kto ciebie wyręczy?
Zbieraj śląskie starocie,
Przywracaj je pamięci.

Pisz Ewo, pisz...
Przejdą lata jak chmury –
Będą kiedyś wspominać
Konopnicką z Wyrchgóry.

I tóż babcia dalij pisała wiersze i odmalowywała wzory z forymek na masło czy z żywotków cieszyńskich sukni. Nie zapóminała ale ani o strawie cielesnej. Pod blachóm skoro dycki goroł ogiyń i tóż starczyło oszkrobać i utrzić pore ziymnioków, trzicieline nakłaść na rozpolóne żelazo i rozgarnyć łyżkóm w ciyniutkóm warstwe. Pan Henryk potym pisoł: „Gdyby żył Adam, Julek Słowacki, to też by tu do was przyszli na placki”. ◢

07 zgłoś się
Sobota 5 lutego, godz. 21.15

TVP POLONIA

PIĄTEK 4 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Leśniczówka (s.) **7.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Sum w sosie borowikowym **11.30** Na sygnale (s.) **12.00** „Ja to mam szczęście!"- ulubione skecze **12.15** Australia Express (mag.) **12.35** M jak miłość (s.) **14.20** Szansa na sukces. Opole 2022. Shakin' Dudi **15.25** Przystanek słow food. Biebrza **15.55** Bajki naszych rodziców. Przygody Bolka i Lolka **16.15** Bajki naszych rodziców. Dziwne przygody Koziołka Matołka **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Trzebiatów **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Na sygnale (s.) **18.50** Przystanek Ameryka **19.10** Olá Polônia **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Kabaret. Super Show Dwójki 2 (pr. rozr.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Zniewolona (s.).

SOBOTA 5 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Australia Express **6.50** Turystyczna jazda. Wyspy. Saaremaa i Muhu **7.05** Giganci historii. Powstanie Wielkopolskie **7.55** Pytanie na śniadanie **11.45** Przygody psa Cywila **12.15** Na dobre i na złe (s.) **13.10** The Voice Senior 2. Półfinał **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2022 **19.10** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Jerzy Wasowski **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wojenne dziewczyny 4 (s.) **21.15** 07 zgłoś się (s.). **23.45** Powroty (mag.).

NIEDZIELA 6 LUTEGO

6.00 Hity wszech czasów **6.50** Czterdziestolatek (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.10** Życie według świętego Jana Pawła II **11.25** Ziarno. Rewizyta **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Czerwona skrzynka **13.00** Transmisja mszy świętej z sanktuarium NMP Wspomożenia Wiernych w Jaroszowcu **14.15** Droga. Musisz to wypić do dna **15.15** Fajna Polska **16.05** Leśniczówka (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Debata Polonia 24 **18.50** Powroty **19.10** Lajk! **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 25 (s.) **21.15** Wichry Kołymy **23.10** Fajna Polska.

PONIEDZIAŁEK 7 LUTEGO

6.05 Słownik polsko@polski **6.35** Sanockie ikony **6.55** Rok 1981. Kalendarium **7.05** Przystanek słow food. Białowieża **7.35** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Pierś z kaczki **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** „Ja to mam szczęście!" - ulubione skecze **12.15** W obiektywie Polonii. Wschód **12.35** Wojenne dziewczyny 4 (s.) **13.25** Ojciec Mateusz 25 (s.) **14.20** Kulturalni PL **15.20** Okrasa łamie przepisy. Ciasta z ognia **15.50** Ugotuj nam bajkę. Czerwony Kapturek **16.05** Figu Migu. Ćwicz jak ja **16.15** Wieczór z Wiadomirkiem. Pablo Picasso **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.55** Przystanek Zaolzie **19.20** Polacy światu. Jerzy Walerian Skolimowski **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Czas honoru 2. Krzyż Walecznych **22.05** Polonia 24 **22.35** Ocaleni **23.30** Rodzinka.pl (s.).

WTOREK 8 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Pożyteczni. pl **7.00** Okrasa łamie przepisy. Ciasta z ognia **7.30** Polacy światu. Jerzy Walerian Skolimowski **7.35** Pytanie na śniadanie **10.45** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.20** Co na obiad? Makaron primavera **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** „Ja to mam szczęście!" - ulubione skecze **12.15** Przystanek Zaolzie **12.35** Czas honoru 2. Krzyż Walecznych (s.) **14.15** Kultura na Ludowo#wspieram. Twórcy ludowi na Kurpiach Zielonych **14.35** Rzeczpospolita modernistyczna. Architektura mieszkaniowa. Osiedla społeczne **15.15** Przystanek Historia. Berlingowcy - polskojęzyczna armia Stalina **15.35** Na tropie przypraw. Pikantnie i słodko. Anyż **16.00** Przyjaciele Misia i Margolci. Obowiązki **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Studio Wschód **17.50** Gra słów. Krzyżówka (s.) **18.20** Barwy szczęścia (s. **18.50** Nad Niemnem (mag.) **19.10** Studio Lwów **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 6 (s.) **2.05** Polonia 24 **22.35** Prawnik w czasach bezprawia **23.30** Rodzinka.pl (s.).

ŚRODA 9 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Qulszol - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Pstrąg ze szparagami **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** „Ja to mam szczęście!" **12.15** Nad Niemnem (mag.) **12.35** Ojciec Mateusz 6 (s.) **14.15** Prawnik w czasach bezprawia **15.20** Kuchnia dwudziestolecia. Bazar, targ i fałszerstwo **15.50** Animowanki. Rodzina Treflików **16.10** Zaczarowany świat... Sekrety pałacu w Puławach **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Historia Ireny Sendlerowej **17.50** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.20** Barwy szczęścia (s.) **18.50** Kierunek Zachód **19.10** Magazyn z Wysp (mag.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ranczo 9 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Rodzinka.pl (s.).

CZWARTEK 10 LUTEGO

6.00 Polonia 24 **6.30** Korona królów **7.00** Kuchnia dwudziestolecia. Bazar, targ i fałszerstwo **7.30** Polacy światu **7.35** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **10.50** Pytanie na śniadanie **11.15** Co na obiad? Taghiatelle z łososiem **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Studio Lwów **12.35** Ranczo 9 (s.) **14.20** Ostatni bój **15.20** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **15.50** Al-chemik. Inercja **16.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **16.15** Licz na Wiktora. Trójkąt **16.20** Halo, halo! Kulig **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.45** Barwy szczęścia (s.) **18.15** Wilnoteka (mag.) **18.40** W obiektywie Polonii. Wschód **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej **20.15** Wiadomości, sport, pogoda **21.05** Komisja morderstw. Zona 209 **22.05** Polonia 24 **22.35** Ostatni bój **23.35** Rodzinka.pl (s.).

Mickevičius Mickiewiczem

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda podpisał zaaprobowaną przez Sejm Litwy Ustawę o pisowni nazwisk w dokumentach państwowych. Znowelizowana ustawa przewiduje, że małżeństwa mieszane, w których jeden z małżonków przyjmuje nielitewskie nazwisko, mogą liczyć na zapis w oryginale. Ustawa dotyczy również mniejszości narodowych – zezwala się na użycie znaków „w", „q" i „x" i zapis fonetyczny, jednak nie można stosować znaków diakrytycznych. Oznacza to, że Ana będzie mogła być Anną, Mickevičius Mickiewiczem, ale Władysław – jeszcze Władysławem.

Komentatorzy byli podzieleni odnośnie stanowiska prezydenckiego. Część przypuszczała, że w związku z napięciem na linii prezydent-rząd, głowa państwa zechce zawetować ustawę. Tak się jednak nie stało, tym samym część postulowanej od dekad ustawy stała się rzeczywistością.

„Sejm podjął się inicjatywy znalezienia złożonej równowagi między dwiema wartościami konstytucyjnymi – zachowaniem specyfiki języka państwowego i ochroną praw człowieka – takich jak prawo człowieka do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, prawo do swobodnego przemieszczania się, prawo osób należących do mniejszości narodowych do zapisu imienia i nazwiska w sposób bardziej akceptowalny, zgodnie z definicją prawną. Mam nadzieję, że przyjmując akty wykonawcze do tej ustawy, będzie zapewniony konstytucyjny status języka i odpowiedni szacunek dla systemu języka litewskiego oraz specyfiki – czytamy w komunikacie głowy państwa, Gitanasa Nausėdy.

Prezydent odniósł się również do wątpliwości co poniektórych posłów, jakoby ustawa była niezgodna z Konstytucją Litwy. Zastrzegł, że na tego rodzaju pytania odpowiedzieć może wyłącznie Sąd Konstytucyjny.

„Kurier Wileński"/LITWA

● **Gitanas Nausėda uważa, że Ustawa o pisowni nazwisk zaaprobowana przez Sejm jest rodzajem kompromisu w kwestii wartości konstytucyjnych.** Fot. ELTA

Efekt dobrej pracy Eweliny Dobrowolskiej

Twarzą nowej ustawy, w pewnym sensie, była minister sprawiedliwości i posłanka należąca do polskiej mniejszości narodowej na Litwie, Ewelina Dobrowolska. „Od 1 maja osoby nie będą musiały udowadniać swej tożsamości i mieć do czynienia z mnóstwem problemów administracyjnych. Od 1 maja sądy nie będą musiały rozpatrywać sprawy, gdzie nie ma konfliktu, a tylko jest luka prawna wynikająca z nieuregulowania zasad zapisu imion i nazwisk" – tuż po głosowaniu napisała w sieciach społecznościowych polityk. Dobrowolska od dłuższego czasu przekonując swych kolegów z ławy poselskiej przytaczała argument, że od kilku lat w sprawach o zapis nazwiska sądy automatycznie stawały po stronie oryginalnego zapisu.

● **Ewelina Dobrowolska.** Fot. DAINIUS LABUTIS

Po polsku w centrum Koszyc

W siedzibie konsula honorowego RP w Koszycach została otwarta wystawa prezentująca dzieła małych artystów. Mowa o obrazach, które powstawały podczas dziesięciu edycji plenerów dla dzieci pod hasłem „Krok za krokiem w kierunku sztuki" organizowanych przez Klub Polski. I właśnie o tych zgrupowaniach opowiadała Stefania Gajdošowa-Sikorska podczas uroczystości, która odbyła się 29 stycznia.

Tego popołudnia pomieszczenia konsulatu zostały otwarte dla publiczności, która przybyła nie tylko z Koszyc, ale i Bratysławy, Żyliny, Medzilaborców czy Trenczyna. – W ciągu tych dziesięciu lat uczestnicy pierwszych plenerów wyrośli, dojrzali, niektórzy nawet obrali artystyczną drogę, z kolei z radością muszę powiedzieć, że nowych uczestników przybywa – opowiadała Gajdošowa-Sikorska.

Wspominał też Stano Stehlik, który na pierwszy z plenerów dotarł jako zaproszony gość, by wydarzenie udokumentować na fotografiach. – Widząc, jak trudne to jest wyzwanie ogarnąć tak dużą grupę podopiecznych, postanowiłem pomóc organizatorce i tak się dzieje co roku, podczas kolejnych plenerów – mówił z uśmiechem.

Słów uznania dla obu organizatorów warsztatów, ale i dzieci biorących w nich udział, nie szczędził konsul RP w Bratysławie Stanisław Kargul. – Co roku przyjeżdżam do Liptowskiego Mikulasza, gdzie odbywają się poplenerowe wystawy i mam tę przyjemność podziwiać efekty prac uczestników w obecności ich twórców – mówił.

Tym razem w wernisażu brali udział jedynie miejscowi – koszyccy uczestnicy, którzy zainteresowanym pokazywali swoje dzieła. Na ścianie zawisł m.in. spis nazwisk wszystkich dzieci biorących udział w warsztatach – było ich 50! Przyjemne popołudnie zostało oprawione pięknym muzycznym akcentem – występem kwartetu Laugaricio. Druga część imprezy pod hasłem „Spotkanie karnawałowe" odbyła się w wąskim gronie rodaków i ich słowackich przyjaciół.

Polonia.sk/SŁOWACJA

● **W Koszycach sporo się dzieje.** Fot. STANO STEHLIK

SPORT

Igrzyska czas zacząć!

Dziś w samo południe naszego czasu w Pekinie rozpocznie się długo wyczekiwana ceremonia otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Na Stadionie Olimpijskim zaprezentują się wszystkie ekipy uczestniczące w igrzyskach, w tym reprezentacje Polski i Republiki Czeskiej. To druga z rzędu, po zeszłorocznej letniej odsłonie w Tokio, olimpiada rozgrywana w pandemicznych czasach. Na sportowców czekają więc restrykcje… wymuskane przez Chińczyków do perfekcji.

Janusz Bittmar

Chińska instrukcja obsługi

Podobnie jak w Tokio, również w stolicy Chin sportowcy powalczą o medale bez wsparcia kibiców na obiektach. Do stref sportowych znajdujących się w Pekinie oraz w miejscowościach Yanqing i Zhangjiakou odległych od stolicy o 75 i 180 km prawo wejścia oprócz zawodników i organizatorów mają już tylko dziennikarze i to też na specjalnych warunkach. Transport pomiędzy ośrodkami zapewniają specjalne pociągi, nie będzie więc możliwości podróżowania na własną rękę. A wszystko po to, żeby gospodarze mogli w pełni kontrolować przebieg wydarzeń, licząc na jak najmniejszy wzrost zakażeń koronawirusem. A jak to wygląda w praktyce? Wszystkich uczestników igrzysk obowiązuje codzienne testowanie na COVID-19. W przypadku pozytywnego wyniku testu osoby z objawami będą kierowane do szpitali, zaś osoby bez objawów zostaną umieszczone w odizolowanych od reszty specjalnych ośrodkach. Jeśli w odstępie co najmniej 24 godzin przed startem dany sportowiec uzyska dwa negatywne wyniki testów PCR, będzie mógł otworzyć szampana, albowiem zostanie włączony do rywalizacji. Tyle jeśli chodzi o kwestie techniczne, które niestety przebiły całą ideę igrzysk. Już nie liczy się, jak mawiał Pierre de Coubertin, sam udział, ale ważny test koronawirusowy.

Skromne, ale konkretne szanse Polaków

Kibice przed telewizorami mogą liczyć na rekordową liczbę 109 konkurencji w 15 dyscyplinach. Reprezentacja Polski liczy 57 osób, o medale biało-czerwoni powalczą zaś w dziesięciu dyscyplinach: biathlonie, łyżwiarstwie figurowym, łyżwiarstwie szybkim, short tracku, biegach narciarskich, kombinacji norweskiej, skokach narciarskich, narciarstwie alpejskim, snowboardzie i saneczkarstwie. Polaków zabraknie tylko w pięciu dyscyplinach: bobslejach, curlingu, hokeju na lodzie, narciarstwie dowolnym i skeletonie. W Pekinie nie liczymy wprawdzie na grad polskich medali, ale co najmniej dwa kruszce są w zasięgu biało-czerwonych. Największe emocje powinny towarzyszyć występom skoczków narciarskich – na początek w najbliższą niedzielę zawodnicy zaprezentują się w konkursie indywidualnym na normalnym obiekcie. Podopieczni Michala Doležala w tym sezonie Pucharu Świata spisują się wprawdzie poniżej oczekiwań, ale medal, a może dwa w Pekinie dadzą zapomnieć o problemach, z jakimi borykają się ostatnio polskie skoki. Dobra wiadomość: Kamil Stoch doszedł już do siebie po zerwaniu torebki stawowej, zaś Piotr Żyła wyleczył się z zakażenia koronawirusem. Po dłuższym czasie szansa na medal pojawia się również w narciarstwie alpejskim, za sprawą rewelacyjnego sezonu Maryny Gąsienicy-Danel. Polka nie stoi na straconej pozycji w slalomie gigancie. Wszystko może się też zdarzyć w nieobliczalnym łyżwiarstwie szybkim. Pazury na medal ostrzą sobie Andżelika Wójcik i Kaja Ziomek. Zwłaszcza Wójcik prezentuje w tym sezonie rewelacyjną formę.

Czesi liczą na hokej i Ledecką

Czesi wystawią w igrzyskach rekordową liczbę 114 zawodników. Do tego rekordu przyczynili się w dużym stopniu zawodnicy reprezentujący sporty zespołowe, a dokładnie hokej na lodzie. W Pekinie zaprezentuje się bowiem zarówno męska drużyna hokeja, jak również po raz pierwszy w historii kobieca ekipa. Czeskie hokeistki w czwartek rano rozpoczęły udział w turnieju olimpijskim od zwycięstwa 3:1 z reprezentacją gospodarzy. O awans z grupy Czeszki powalczą teraz z hokeistkami Szwecji, Japonii i Danii. Właśnie kobieca i męska drużyna hokeja na lodzie oraz dwukrotna medalistka z poprzednich igrzysk w Pjongczangu, narciarka i snowboardzistka Ester Ledecká, są wymieniane w gronie największych czeskich nadziei w Pekinie. Loteryjnie zapowiadają się natomiast szanse na medal w czeskiej ekipie biathlonowej. Forma męskiej i kobiecej drużyny jest znacznie gorsza, niż cztery lata temu w południowokoreańskim Pjongczangu. Wracając jeszcze do notowań czeskich hokeistów: pod nieobecność graczy z kanadyjsko-amerykańskiej ligi NHL męski turniej hokeja nie posiada na starcie murowanego faworyta. Czesi pod wodzą trenera Filipa Pešána w fazie grupowej na pierwszy ogień zmierzą się 9 lutego z Danią (14.10), a następnie 11 lutego ze Szwajcarią (9.40) i 12 lutego z Rosją (14.10).

● **Andżelika Wójcik nadzieją na olimpijski medal.** Fot. Polski Związek Łyżwiarstwa Szybkiego

Najważniejsze starty Polaków

6 lutego (niedziela), godz. 12.00 – skoki: konkurs indywidualny (normalna skocznia)
7 lutego (poniedziałek), godz. 3.15 i 6.45 – narciarstwo alpejskie: slalom gigant kobiet (1. i 2. przejazd)
7 lutego (poniedziałek), godz. 12.30 – short track: 500 metrów kobiet
12 lutego (sobota), godz. 12.00 – skoki: konkurs indywidualny (duża skocznia)
14 lutego (poniedziałek), godz. 12.00 – skoki: konkurs drużynowy

Uwaga, polonijni sportowcy!

Jak już informowaliśmy, w terminie od 27 lutego do 2 marca w Wiśle i okolicznych gminach odbędą XV Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Poniżej najnowsze wytyczne PTTS „Beskid Śląski", z ramienia którego wystartuje w igrzyskach reprezentacja Polaków w RC.

- zgłoszenia na stronie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" najpóźniej do 11. 2.
- zgłoszenia do ekipy Zaolzia na adres: henryk.s@seznam.cz
- nie przesyłać opłaty za pobyt indywidualnie do Warszawy, ale na konto PTTS „BŚ": 288290114/0300 w wysokości 1750 koron. To koszty pobytu, szalika z logo, wieczoru integracyjnego. **(jb)**

STRABAG RAIL EKSTRALIGA

KARWINA – ZUBRZI 35:32

Do przerwy: 17:15. **Karwina**: Marjanović, Mokroš – Petrović 1, Solák 9, Skalický 3, Sobol 1, Patzel 13/3, Młotek, Fulnek 2, Užek 3, Nantl 1, Růža 1, Franc 1, Harabiš, Široký.
Gospodarze zagrali już bez polskiego rozgrywającego Artura Urbańskiego, który resztę sezonu spędzi na gościnnych występach w Hranicach. Debiut w ekstralidze zaliczył natomiast serbski obrotowy Kosta Petrović. – Kosta potrzebuje trochę czasu, żeby zaaklimatyzować się w Karwinie. Zagrał niemniej poprawnie – stwierdził Michal Brůna, trener Banika.
Lokaty: 1. Pilzno 28, 2. Karwina 28, 3. Zubrzi 22. Jutro: Karwina – Hranice (18.00). **(jb)**

Rusza Fortuna Liga

Po zimowej przerwie wznawia rozgrywki najwyższa klasa piłkarska w RC. Poniżej aktualne kadry naszych drużyn. Przypominamy, Karwina rusza do wiosennej walki w sobotę na boisku mistrza RC, Slavii Praga (15.00), zaś zespół Ostravy zagra w niedzielę w Mladej Bolesławi (15.00).

BANIK OSTRAWA

Bramkarze
Budinský, Murin, Laštůvka
Obrońcy
Falta, Chlumecký, Kukučka, Ndefe, Svozil, Fleišman, Juroška, Lischka, Pokorný
Pomocnicy
Boula, Buchta, Jaroň, Koncewoj, Tetour, Budínský, Ekpai, Kaloč, Kuzmanović
Napastnicy
Almási, Klíma
Trenerzy
Smetana, Galásek

MFK KARWINA

Bramkarze
Bajza, Ciupa, Neuman
Obrońcy
Buchta, Dramé, Santos, Kobouri, Látal, Stropek, Sehić
Pomocnicy
Bartl, Bartošák, Čmelík, Holík, Chvěja, Jánoš, Jursa, da Silva, Mikuš, Qose, Siniavskij, Teplan, Túlio, Vlachovský, Zelizko, Zorvan
Napastnicy
Durosinmi, Papadopulos, Svoboda, Tavares, Zych
Trenerzy
Pánik, Somberg **(jb)**

INFORMATOR

Na Festiwal Janáčka można rezerwować bilety

Organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego Leoša Janáčka opublikowali program tegorocznej edycji imprezy. Od 29 maja do 1 lipca w Ostrawie i innych miejscach regionu morawsko-śląskiego odbędzie się ok. 30 wydarzeń muzycznych.

Główną osią festiwalu będą koncerty dużych zagranicznych orkiestr symfonicznych – filharmonii z chorwackiego Zagrzebia czy też Orkiestry Symfonicznej Czajkowskiego na czele z legendarnym rosyjskim dyrygentem Władimirem Fedosejewem. Zaplanowano także recitale młodych wykonawców, którzy zdążyli już zabłysnąć na światowych scenach. Należą do nich: wiolonczelista Zlatomir Fung z USA, gitarzysta Miloš Karadaglić, pochodzący z Czarnogóry czy też francuski klawesynista Jean Rondeau.

Na festiwalu wystąpią muzycy z dziesięciu krajów – Francji, Niemiec, Polski, Stanów Zjednoczonych, Rosji, Czarnogóry, Rumunii, Słowacji, Chorwacji i Czech. Corocznie zaprezentują się także artyści pochodzący z naszego regionu. W tym roku znajdzie się wśród nich m.in. śpiewająca pianistka i kompozytorka Beata Hlavenkowa, śpiewaczka operowa Patricia Janečkowa oraz pianista Marek Kozák.

Informacje o programie i rezerwacji biletów znajdują się na stronie internetowej mhflj.cz. **(dc)**

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Skrzypek na dachu (5, godz. 17.30); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN**: Maryša (4, godz. 19.00); **SCENA BAJKA – CZ. CIESZYN**: Hobbit (7, godz. 10.00).

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Obr Dobr (5, godz. 18.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Moje krásná příšerka (4, 6, godz. 15.00); Clifford. Wielki czerwony pies (4, godz. 17.30); Mimořádná událost (4, 7, godz. 20.00; 6, godz. 17.30); Encanto (5, godz. 15.00); Srdce na dlani (5, godz. 17.30); Moonfall (5, godz. 20.00); Złoto (6, godz. 20.00); Hranice odvahy (7, godz. 17.30); **KARWINA – Centrum**: Mimořádná událost (4, godz. 17.30; 5, godz. 20.00; 6, godz. 17.45); Moonfall (4, godz. 20.00); Clifford. Wielki czerwony pies (5, godz. 14.45); Spider-Man. Bez drogi do domu (5, godz. 17.00); Moje krásná příšerka (6, godz. 15.30); Złoto (6, godz. 20.00); Srdce na dlani (7, godz. 17.30); Krzyk (7, godz. 19.30); **HAWIERZÓW – Centrum**: Tři přání pro Popelku (4, 5, godz. 17.00); Mimořádná událost (4, godz. 18.00; 5, 6, godz. 19.30); Moonfall (4, godz. 19.30; 5, 6, godz. 18.00); MET Opera G. Verdi (6, godz. 15.00); C´mon C´mon (7, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast**: Skarb Mikołajka (4-6, godz. 15.30); C´mon C´mon (4-6, godz. 17.45); 8 rzeczy, których nie wiecie o facetach (4-6, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą" – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie towarzyskie 9. 2 o godz. 15.00 do Domu PZKO**.**

KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza do udziału w imprezie Bookstart maluszki w wieku przedszkolnym z opiekunami w poniedziałek 7. 2. o godz. 9.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Tym razem spotkanie przebiegać będzie w atmosferze bajkowej pod tytułem „Snuj się snuj, bajeczko". Wstęp bezpłatny, prosimy o potwierdzenie udziału pod nr. telefonu 558 849 501 lub e-mailowo polske@rkka.cz. Warunki uczestnictwa w imprezie określają aktualne zasady wydane przez MZ RC.

▲ Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza do udziału w warsztatach Quillingu (technika z papieroplastyki, zwana też papierowym filigranem). Spotkanie w ramach klubu dyskusyjnego pod kierownictwem Wandy Witoszek odbędzie się we wtorek 8. 2. o godz. 9.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Prosimy o rezerwację biletów w cenie 30 kc pod nr. telefonu 558 849 501 lub e-mailowo polske@rkka.cz. Warunki uczestnictwa w imprezie określają aktualne zasady wydane przez MZ RC.

KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie dnia 8. 2. o godz. 15.00.

PTM – Zapraszamy na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM 4. 2. o godz. 16.00 do Konsulatu Generalnego RP, przy ul. Blaholsvlaowej 4 w Ostrawie na wieczór autorski. Swoje wiersze przedstawi Jerzy Kronhold. Prosimy o zgłoszenie udziału w tym spotkaniu. Swój udział zgłaszajcie jak najszybciej, najlepiej formą poczty elektronicznej na adres: ptmrc@atlas.cz lub SMS-em pod numer 603 744 575. Państwa zgłoszenie bardzo ułatwi organizatorom (konsulatowi i radzie) odpowiednie przygotowanie tej imprezy.

PTTS BŚ – Informuje, iż 8. 2. – wtorkowe balowanie na brandysie – jest odwołane! Proponujemy wycieczkę: Milików-Piła – Jasienie – Kurajka – Nowina – Boconowice (około 10 km). Trasa prowadzi nieoznakowanymi drogami i ścieżkami. Mogą być trudniejsze, nieprzetarte odcinki – zabierzcie raczki. Meta w restauracji U Maryny. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 8.20, przesiadka do autobusu w Bystrzycy o godz. 8.59. Prowadzi Tadeusz Farnik, tel..776 046 326.

OFERTY

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-021

WYSTAWY

HAWIERZÓW, DOM KULTURY P. Bezruča, Galeria Marycka, Hlavní třída 246/31a: do 28. 2. wystawa obrazów Oskara Pawlasa. Czynna: w dni robocze w godz. 14.00-19.00. Niestety w związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną wystawa zostanie otwarta bez wernisażu.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: do 25. 2. wystawy pt. „Jan Kubok, kierownik szkoły i wójt Końskiej" oraz „Z Adamowej dziichty. O życiu i twórczości Adama Wawrosza". Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, korytarz wejściowy: do 21. 2. wystawa pt. „Gustaw Morcinek. Z mojego Śląska Cieszyńskiego". Czynna w godzinach otwarcia budynku.

CO ZA OLZĄ

CIESZYŃSKI OŚRODEK KULTURY, Galeria Ceglana, Dom Narodowy, Rynek 12, Cieszyn: do 10. 2. wystawa prac malarsko-hafciarskich Agnieszki Pawlitko pt. „ Cieszyńskie akcenty". Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.

ŻYCZENIA

Sto buziaków, życzeń tysiąc
wszystkie szczere mogę przysiąc
wysyłam do Ciebie z tej przyczyny,
że w niedzielę Twoje urodziny.
Niech Ci zawsze szczęście sprzyja
pech z daleka Cię omija.
Żyj nam w zdrowiu aż sto lat
niech Cię kocha cały świat!

Magdalenka, Zojinka i Filipek.

GŁ-060

Z okazji jubileuszu 80. urodzin

PAWŁA WAŁACHA

składamy Jubilatowi szczere i serdeczne życzenia długich lat życia przepełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości. Zarząd MK PZKO w Nieborach.

GŁ-076

WSPOMNIENIA

Dnia 6 lutego 2022 minie rok, kiedy została odwołana do wieczności nasza Droga Żona, Mamusia i Babcia

Śp. ANIELA JANITEK

z domu Kwiczala

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą mąż Józef, córka Barbara z rodziną i syn Zbigniew.

GŁ-071

Dnia 5 lutego upłynie 10. rocznica śmierci

śp. HILDY JURCZYK

z Karwiny

O chwilę wspomnień proszą synowie z rodzinami.

RK-010

Czas płynie, my pamiętamy.

Dnia 7 lutego 2022 minie piąta rocznica śmierci

śp. LUDMIŁY PAWLASOWEJ

z Błędowic Dolnych

zaś 18 lutego 2022 upłynie czternaście lat od zgonu Jej Męża

śp. ANDRZEJA PAWLASA

O chwilę zadumy i cichych wspomnień proszą córki z rodzinami.

GŁ-064

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021" za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

MINISTERSTVO KULTURY

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA"

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów".

Głos GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

WSPOMNIENIA

Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach.

Dnia 5 lutego 2022 roku minie 25. rocznica, kiedy odeszła od nas naszemu sercu Najbliższa

pani HELENA TŮMOWA

z Olbrachcic

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą mąż Karel, córki Grażyna z mężem i Urszula oraz wnuczka Karolína.

GŁ-036

NEKROLOGI

Nie płaczcie drodzy, że idę spać,
tego spokoju mi życzcie,
tylko wieczne wspomnienie
w sercach zachowajcie.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1. 2. 2022 zmarł w cichości w wieku 91 lat nasz Ukochany Mąż, Szwagier i Wujek, długoletni Dyrektor PSP w Gnojniku

śp. LUDWIK KULA

zamieszkały w Trzanowicach pod nr. 218

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 7. 2. 2022 o godz. 15.00 w kościele filialnym św. Bartłomieja w Trzanowicach. Żona Leokadia i zasmucona rodzina.

GŁ-072

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci

śp. LUDWIKA KULI

byłego dyrektora Polskiej Szkoły Podstawowej im. Jana Kubisza w Gnojniku

składają zarząd oraz członkowie Klubu Nauczycieli Emerytów.

GŁ-073

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy Żonie i całej pozostałej rodzinie z powodu śmierci

LUDWIKA KULI

byłego dyrektora polskiej szkoły w Gnojniku, składają dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy szkoły.

GL-074

Wyrazy głębokiego współczucia Szanownej Pani mgr Wandzi Grudzińskiej oraz całej rodzinie z powodu śmierci

OJCA

składają koleżanki, uczniowie, dzieci oraz Koło Macierzy Szkolnej PSP i Przedszkola w Stonawie.

GŁ-068

Pragniemy podziękować wszystkim krewnym i znajomym, którzy razem z nami pożegnali dnia 26. 1. 2022 naszą Drogą Zmarłą

śp. OLGĘ FOLTYNOWĄ

Podziękowania kierujemy również do Domu Opieki Społecznej w Czeskim Cieszynie, mianowicie do pani dyrektor Kateřiny Pindejowej, do całego personelu medycznego i opiekuńczego na czele z Olgą Lakotową, Lucją Palarczykową i doktorem Tomaszem Hennerem oraz do pracowników socjalnych Izabeli Zając i Heleny Lamaczowej za wzorową opiekę podczas całego pobytu Zmarłej w domu opieki.

W smutku pogrążona rodzina.

RK-009

Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych.

W smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich, krewnych, przyjaciół i znajomych, że 2 lutego 2022 zmarła w wieku 100 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

śp. LUDMIŁA WITOWA

z domu Ramik, zamieszkała w Karwinie-Mizerowie

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek dnia 7 lutego 2022 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Suchej Górnej.

Zasmucona rodzina: syn Józef i żona Irena.

GŁ-076

PROGRAM TV

PIĄTEK 4 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Krok od nieba (s.) **9.55** Rozwód **10.15** Żyrandol **11.00** Nasze hobby **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Reporterzy TVC **14.40** Na tropie **15.10** Losy gwiazd **16.10** Co umiały nasze babcie **16.40** Główna wygrana **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Maluchy w podróży (s.) **21.05** 13. komnata Martiny Šmukowej **21.30** Wszystko-party **22.25** Zawodowcy (s.) **23.20** Kryminolog (s.) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** W kamperze po Czechach **9.00** Wspaniałe amerykańskie miasta **9.50** Samuraj w Watykanie **10.50** Pasteur i Koch: Pojedynek **11.45** Królestwo natury **12.10** Klejnoty chińskich pustkowi **13.10** Niebiańska rzeka **14.00** Olbrzymie węzły transportowe **14.50** Listy z Oświęcimia **15.45** Tajemnice nazistów **16.35** Natura bez granic **17.05** Montana z lotu ptaka **18.25** Babička jako Šance **18.25** Heydrich – ostateczne rozwiązanie **19.00** Największe bitwy czołgowe **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Samuraj (film) **21.50** Hrabina z Hong-Kongu (film) **23.40** Porachunki (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.50** Ulica (s.) **9.45** Odznaka Vysočina (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.45** Ogólniak (s.) **14.00** Mentalista (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Survivor Czechy i Słowacja (reality show) **22.50** Księgowy (film) **1.15** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.15 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.25** Wilk i zając (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.20** Zoo (s.) **10.30** Incognito **11.35** Strażnik Teksasu (s.) **12.35** Gliniarz i prokurator (s.) **13.35** Policja Hamburg (s.) **14.35** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie! **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **21.55** Dream Team (reality show) **23.30** Tak jest, szefie! **0.35** Policja w akcji.

SOBOTA 5 LUTEGO

TVC 1

6.00 Co umiały nasze babcie **6.30** Główna wygrana (film) **7.25** O kogucie, kosie i kocie (bajka) **8.00** Koniec smoka (bajka) **8.55** Losy gwiazd **9.50** Gejzer **10.20** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** O kumburskiej Meluzynie (bajka) **14.00** Szkoła w młynie (bajka) **15.10** O cudownej Laskonce (s.) **15.35** Przykłady kształcą (film) **17.05** Hercule Poirot (s.) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Cuda natury **21.20** Michal David **22.45** Maigret i cztery asy (film) **0.15** Komisarz Montalbano (s.).

TVC 2

6.00 1936: Nazistowskie olimpijskie marzenie **6.55** Tajemnicza planeta **7.45** 100 cudów świata **8.35** Na hulajnodze **8.50** Odkrywanie smaków z Gordonem Ramsay'em **9.40** Jak fabryki zmieniły świat **10.30** Skarby o zapachu benzyny **11.00** Auto Moto Świat **11.30** Lotnicze katastrofy **12.15** Babel **12.45** Największe apokalipsy w dziejach **13.35** Nie tracić gruntu pod nogami **14.05** Wielkie manewry (film) **15.50** Afryka z lotu ptaka **16.40** Szkocja – droga na pustkowia **17.35** Cudowna planeta **18.25** Świat zwierząt **19.20** Natura bez granic **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Lew pustyni (film) **22.55** Pachnidło: Historia mordercy (film) **1.20** Człowiek plus.

NOVA

6.10 Tom @ Jerry Show (s. anim.) **7.05** Scooby-Doo na tropie (s. anim.) **7.55** Kot w butach (bajka) **9.05** Na ratunek wielorybom (film) **11.05** Dzwoń do TV Nova **11.45** Zamieńmy się żonami (reality show) **13.05** Wybór (film) **15.20** Marley i ja (film) **17.40** Alvin i wiewiórki II (film anim.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Książę Półkrwi (film) **23.15** Berek (film) **1.10** Marley i ja (film).

PRIMA

6.25 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.35** Wilk i zając (s. anim.) **6.55** Bolek i Lolek (s. anim.) **7.30** M.A.S.H. (s.) **9.05** Autosalon.tv **10.20** Jak zbudować marzenie **11.30** Kochamy Czechy **13.15** Morderstwa w Midsomer (s.) **15.15** Przeciąg w kieszeni (film) **16.55** Niech żyje nieboszczyk! (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Duch (s.) **21.35** Kapitan Exner (s.) **23.25** Arthur Newman (film) **1.20** Posłuchaj (film).

NIEDZIELA 6 LUTEGO

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Przykłady kształcą (film) **7.50** Koraliki (bajka) **8.10** Uśmiechy Vlasty Buriana **8.50** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Ryneczek (s.) **12.00** Pytania V. Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O białej pani (bajka) **14.05** Po co ten plecak? (bajka) **14.55** O cudownej Laskonce (s.) **15.20** My, uczęszczający do szkoły (s.) **16.25** Szpital na peryferiach (s.) **17.20** List do ciebie **18.20** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Lata dziewięćdziesiąte (s.) **21.20** 168 godzin **21.50** Alibi na wodzie (film) **23.30** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **0.20** Kryminolog (s.).

TVC 2

6.00 Wełtawa, nasza rzeka **6.10** Ślady, fakty, tajemnice **6.40** Tajemnice nazistów **7.30** Tajemnice Watykanu **8.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.35** Poszukiwania utraconego czasu **9.00** Wielka wojna ojczyźniana **9.55** Odkryte skarby **10.45** Przeżyli rok 2000 **11.05** Nie poddawaj się plus **11.35** Nie poddawaj się **12.00** Przez ucho igielne **12.30** Słowo na niedzielę **12.35** Magazyn chrześcijański **13.00** Magazyn religijny **13.30** Królestwo natury **13.55** Kot to nie pies **14.30** Tajemnice budowniczych piramid **15.15** Na pływalni z Ladislavem Gerendášem **15.45** Klejnoty chińskich pustkowi **16.35** Kraina wina **17.05** Poszukiwania Kleopatry **18.00** W kamperze po Czechach **18.25** Piękno północnej Europy **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Człowiek, który kochał Tańczącą Kotkę (film) **22.05** Niszczycielka (film) **0.05** Poszukiwania nazistów.

NOVA

6.15 Tom @ Jerry Show (s. anim.) **7.10** Scooby-Doo na tropie (s. anim.) **7.55** Królewna Śnieżka (bajka) **9.10** Królewicz i żebrak (bajka) **11.05** Śnieżne psy (film) **13.00** Bliźniacy (film) **15.00** Kameňák III (film) **17.05** Pamiętnik księżniczki (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jak się pozbyć narzeczonej (film) **22.05** Odpryski **22.40** Wygrać ze śmiercią (film) **0.35** Śnieżne psy (film).

PRIMA

6.20 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.30** Wilk i zając (s. anim.) **6.50** Bolek i Lolek (s. anim.) **7.05** M.A.S.H. (s.) **8.00** Świat ogarnięty wojną **9.20** Prima świat **9.50** Tajne rozdziały z czeskiej historii **10.15** Być szefem w kilka minut **11.00** Partia Terezy Tomankowej **11.55** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libickiego **13.10** Poradnik Ládi Hruški **13.50** Duch (s.) **15.05** Kapitan Exner (s.) **16.50** Starość nie jest dla tchórzy (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Kocham cię w błękicie (film) **22.15** Przeciąg w kieszeni (film) **0.00** Solomon Kane (film).

PONIEDZIAŁEK 7 LUTEGO

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Wszystkie zwierzęta duże i małe (film) **9.45** 168 godzin **10.20** Maria **10.40** Maluchy w podróży (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.05** Alibi na wodzie (film) **15.40** Krok od nieba (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Cienie we mgle (s.) **21.30** Reporterzy TVC **22.10** Bilans **22.40** Życie i czasy sędziego A.K. (s.) **23.40** Dobry adres (s.) **0.40** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Afryka z lotu ptaka **9.20** Odkryte skarby **10.10** Błękitna planeta **11.00** Babel **11.30** Tuaregowie, władcy pustyni **12.25** Klucz **12.55** Świat zwierząt **13.50** Magazyn religijny **14.15** Wspaniałe amerykańskie miasta **15.10** Starożytny Egipt **15.35** Przygody nauki i techniki **16.05** Wspomnienia Treblinki **17.10** Lotnicze katastrofy **17.55** Skarby o zapachu benzyny **18.25** Olbrzymie węzły transportowe **19.15** Wełtawa, nasza rzeka **19.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Największe apokalipsy w dziejach **21.00** Tajemnice budowniczych piramid **21.50** Koniokrady (film) **23.40** Krocząc wśród cieni (film) **1.30** Queer.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Przyprawy **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.45** Ogólniak (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.20** Policja Chicago (s.) **23.20** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **1.00** Mentalista (s.).

PRIMA

6.15 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.25** Wilk i zając (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Duch (s.) **10.30** Jak zbudować marzenie **11.35** Strażnik Teksasu (s.) **12.35** Gliniarz i prokurator (s.) **13.35** Policja Hamburg (s.) **14.35** Agenci NCIS (s.) **15.40** Tak jest, szefie **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Dream Team (reality show) **21.35** Jak zbudować marzenie **23.55** Tak jest, szefie!

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest

● **Tym razem zapraszamy na wycieczkę do Oldrzychowic. Na archiwalnym zdjęciu pochodzącym z publikacji Karola Kalety „Beskydy, hory a lidé" (wydawnictwo WART) widoczna jest polska szkoła ludowa.**

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

Rozwiązaniem krzyżówki jest myśl, której autorem jest Horacy (łac. Horatius), poeta rzymski, często określany mianem największego łacińskiego liryka i mistrza satyry...

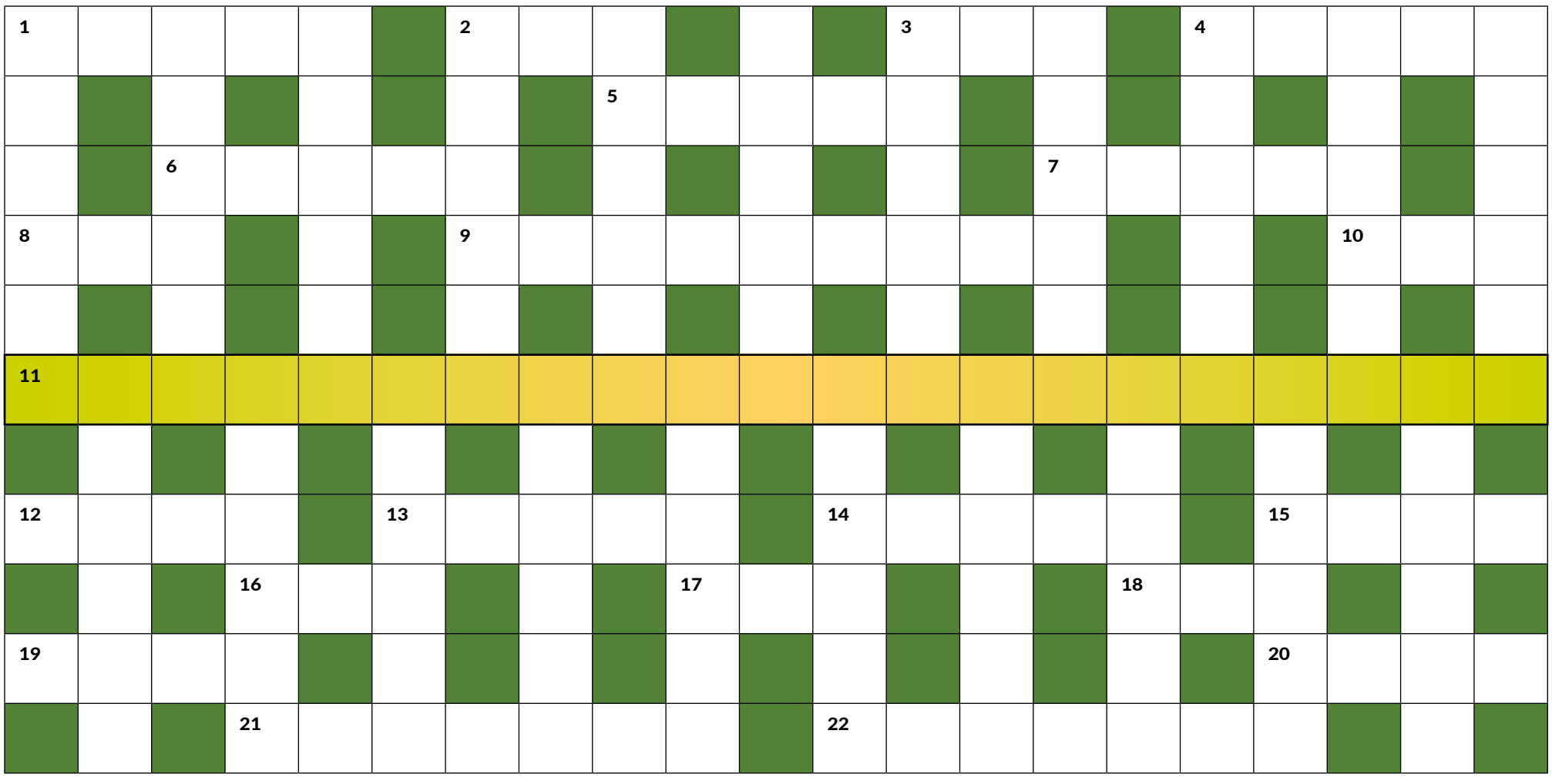

POZIOMO:
1. akustyczny sygnał ostrzegawczy
2. czasem oblewa nas zimny
3. kwaśny w cytrynie
4. ...dań, spis potraw proponowanych w restauracji lub kawiarni
5. alkoholowe oszołomienie
6. miasto w Szkocji, hrabstwo Clackmannanshire
7. akt zdobywania wiedzy
8. alpejski dopływ Dunaju, płynie przez Innsbruck
9. cukier trzcinowy, cukier buraczany
10. ciemna część doby
11. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
12. ...wietrzna, choroba zakaźna
13. achtel, dawna miara objętości lub potocznie uczeń ósmej klasy
14. do siedzenia w parku, a także w szkole
15. góry ciągnące się wzdłuż zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej
16. często biegnie wzdłuż szosy
17. nazwa polskich linii lotniczych lub podniebna podróż
18. minerał barwy czarnej lub brunatnej, lekki uwodniony tlenek manganu
19. Abel dla Kaina
20. czynny starowulkan na Sycylii
21. gra świateł i cieni dająca złudzenie reliefu
22. ...Dyzma, karierowicz z powieści Dołęgi-Mostowicza

PIONOWO:
ABSURD, ALBION, ANANGU, ATACHE, DIADEM, DRAWID, JODYNA, KONARY, KRUCHO, KWARTA, ŁAWNIK, MELISA, MRÓWKA, PTASZĘ, RWANDA, SAMUEL, SUBARU, SUŁTAN, SZKOCI, TRUCHT, WIKLEF

Wyrazy trudne lub mniej znane:
ALLOA, ANAGLIF, WAD

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: **info@glos.live**. Termin upływa w środę **16 lutego**. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 21 stycznia otrzymuje **Bolesław Bulawa**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 21 stycznia:
SENS MAŁYCH MIŁYCH RZECZY